

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja ul. Piotrkowska Nr. 106.  
Konto czekowe w P. K. O. Łódź, Nr. 61.119

Cena 25 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-77  
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-90  
administracja i ekspedycja 1-99

## Nowe fałszerstwo polityczne

Sensacyjne „rewelacje” łotewskiego dziennika o rzekomym układzie wojskowym

### polско - rumuńskim przeciwko Sowiecom i Litwie

RYGA, 7.3. (ATE) — Jeszcze nie przebrzmiały rewelacje ogłoszone przez „Utrechts Dagblad” o rzekomym układzie wojskowym francusko - belgijskiego oraz kłamliwe doniesienia nacjonalistycznego Telegraphen-Union o memorjale członka delegacji polskiej w Gdańsku, gdy oto znów dziś pojawiły się prawdopodobnie z tego samego koncernu fałszerskiego, doniesienia o rzekomym dodatkowym układzie wojskowym polsko - rumuńskim, rzekomo skierowanym przeciwko Sowiecom i Litwie.

„Rigaische Rundschau” przedrukowało z „Lietuvos Aidas” wiadomość, że w dniu 1 października 1928 r. podpisany został w Buka-

reszcie  
TAJNY DODATKOWY UKŁAD  
WOJSKOWY

POLSKO - RUMUŃSKI,  
który jest uzupełnieniem układu polsko - rumuńskiego z 1926 roku. Ten dodatkowy protokół układu podobno składa się z DZIESIĘCIU ARTYKUŁÓW i skierowany jest przeciwko Rosji i Litwie.

Artykuł 1-szy protokołu ma głosić, że sojusznice armje polska i rumuńska przystępują natychmiast

PO WYBUCHU WOJNY DO SZYBKIEJ I NA SZEROKĄ SKALĘ ROZWINIĘTEJ OFENZYWY.

Artykuł drugi przewiduje, że

skoro Polska lub Rumunja dowiedzą się, że przygotowywany jest atak nieprzyjacielski wojskowy lub

BAND REWOLUCYJNYCH na ich terytorja, wtedy to zbierają się w Warszawie przedstawiciele Polski i Rumunji, gdzie sporządzą odpowiedni protokół, który będzie

SKIEROWANY DO LIGI NARODÓW Z PROŚBĄ O POMOC.

Jednocześnie Polska i Rumunja WYŚLĄ ULTIMATUM do Sowieców, żądając wycofania wojsk ze strefy granicznej w ciągu 10 dni, żądając jednocześnie niezwłocznego

ODWOŁANIA ROZKAZU MOBILIZACYJNEGO

i rozbrojenia band rewolucyjnych pod kontrolą przedstawiciela jednego z neutralnych państw.

Na wypadek gdyby Sowiety odrzuciły powyższe ultimatum rozpoczyna się

OPERACJE WOJENNE.

Dalej rewelacje o rzekomym układzie polsko - rumuńskim głoszają, jakoby przedstawiciel polski w Bukareszcie miał oświadczyć, że na wypadek wojny polsko - sowieckiej

NIE MOŻNA LICZYĆ NA NEUTRALNOŚĆ LITWY

i rząd polski w tym wypadku może uciec się w postępowaniu do Litwy według środków przewidzianych w artykule pierwszym.

### „Memoriał”

którego nie było oświadczenie zastępcy kom. gen. w Gdańsku

WARSZAWA, 7.3. (PAT) — W związku z ogłoszoną przez agencję „Telegraphen Union” wiadomością, jakoby autorem rzekomego memoriału w sprawach polsko - gdańskich, co do autentyczności którego dementi zostało już ogłoszone przez naszą agencję, był b. zastępca komisarza generalnego w Gdańsku, p. Stanisław Zalewski, upoważnieni jesteśmy przez p. Zalewskiego do katerycznego stwierdzenia, że o istnieniu podobnego memoriału nic nie jest mu wiadomem.

### Olbrzymi pożar na wystawie samochodów w Los Angeles

LOS ANGELES, 7.3. (PAT) — Na tutejszej wystawie samochodowej wybuchł pożar, który, na szczęście, nie pociągnął ofiar w ludziach, spowodował jednak szkody materialne, obliczone na 1.250 tysięcy dolarów. Pastwą płomieni padło około 300 samochodów. Nie stwierdzono dotychczas, jaka liczba samolotów, znajdująca się na wystawie, uległa zniszczeniu.

W chwili wybuchu pożaru znajdowało się na wystawie 2500 osób, które jednak zdołały na czas opuścić lokal. Orkiestra grała do ostatniej chwili.

### Dziś rząd wyjaśni sprawę przekroczeń budżetowych min. Czechowicza

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (S.B.) telefonuje:

Dziś po południu upłynął ostateczny termin rozpatrzenia przez komisję budżetową Sejmu, urzędującej w tym wypadku jako komisji śledczej

Sprawy ministra skarbu p. Czechowicza,

oskarżonego o przekroczenia budżetowe w roku 1927-8, który, jak wiadomo, za czyn ten ma odpowiadać przed Trybunałem Stanu.

Wobec tego wczoraj po południu zebrała się rada ministrów

na tajne posiedzenie urzędując jako t. zw. rada gabinetowa.

Marszałek Piłsudski na posiedzeniu tem nie był obecny. Przewodniczył p. premier Bartel.

Tematem było ustalenie tekstu wyjaśnienia dla komisji budżetowej na dzień dzisiejszy.

Treść listu została uzgodniona pomiędzy wszystkich ministrów, a wieczorem został on przesłany do Sejmu na ręce marszałka Daszyńskiego.

Otwarcie listu nastąpi dziś na posiedzeniu komisji.

## Odpowiedź generała Sikorskiego

na list otwarty gen. Szeptyckiego

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (S. B.) telefonuje:

Dowiadujemy się, że generał dywizji, Władysław Sikorski, wystosował list do gen. St. Szeptyckiego w odpowiedzi na jego list otwarty, wzywający wszystkich byłych ministrów spraw wojskowych do wystąpienia na drogę sądową przeciwko twierdzeniom marszałka Piłsudskiego o kradzież pieniędzy z budżetów wojskowych.

Gen. Sikorski zapoznawszy się z treścią listu gen. Szeptyckiego, odpowiada co następuje:

1. Na pisma odpowiadam niniej

szym listem, który uważam za list prywatny, gdyż jako żołnierz pozostający w czynnej służbie nie mam prawa do publicznego wystąpienia z powodu enuncjacji ministra spraw wojskowych a mego przełożonego.

2. Podzielając w całości żywe zaniepokojenie wywołane ciężkimi zarzutami uczynionymi pod adresem któregośkolwiek z byłych ministrów wojskowych wyrażam przekonanie, że powołane czynniki państwowe zrobiły wszystko, dla zupełnego wyjaśnienia tej sprawy i ewentualnego pociągnięcia winnych do konstytucyjnie najsurowszej odpowiedzialności.

Wyrazy głębokiego szacunku łączę

(-) Władysław Sikorski  
generał dywizji.

Przed kilku dniami przewidywalismy w „Głosie Polskim”, że gen. Sikorski zachowa się w ten właśnie sposób, gdyż do wystąpienia przeciwko swemu bezpośredniemu zwierzchnikowi wojskowemu nie jest powołany.

Charakterystycznym jest, że list ten uważa gen. Sikorski jako prywatny, a jednak podał treść jego do wiadomości przedstawicieli prasy.

## Straty czy korzyści

przyniesie zakup akcji Tow. „Gazy Wschodnie” zaopiniuje o tem prof. J. Nowak

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (S.B.) telefonuje:

Sprawa wykupienia przez rząd polski akcji towarzystwa „Gazy Wschodnie” od banku Rotszylda we Wiedniu, która wywołała tyle sensacji na onegdajszym posiedzeniu komisji budżetowej miała wczoraj swój dalszy ciąg.

Wobec tego, że komisja uznała się

za niekompetentną co do rozważenia, czy interes ten przyniesie państwu

straty czy korzyści,

przesłała tę sprawę do specjalnej komisji przemysłowo - handlowej.

### Briand o moralności politycznej

PARYŻ, 7.3. (PAT) — Pisma szeroko omawiają wczorajszy dzień w Genewie, podkreślając jednocześnie wielkie jego znaczenie.

Posiedzenie wczorajsze — zdaniem prasy — w znacznym stopniu przyczyniło się do jasnego sprecyzowania praw i obowiązków mniejszości.

Pisma podkreślają w szczególności znaczenie przemówienia Brianda, który potrafił przedstawić zagadnienie pod wszystkimi jego postaciami, dając lekcję moralności politycznej.

Komisja ta zebrała się wczoraj pod przewodnictwem dr. Diamanda (PPS) i przestudjowała cały wniosek bardzo dokładnie i ona nie mogła dość do ostatecznej konkluzji

postanowiła odroczyć tę sprawę do następnego posiedzenia komisji we wtorek, na które p. marszałek Daszyński zaprosił jednego z najznakomitszych polskich geologów i znawców zagadnień naftowych prof. dr. Jana Nowaka z Krakowa, który jako rzeczoznawca ma wyrazić swą opinię w tej sprawie.

# Rosyjska nafta w angielskich cysternach

Prasa zagraniczna poświęca obszerne artykuły porozumieniu, które zostało osiągnięte między sowieckim trustem naftowym a angielsko-amerykańską kompanią lorda Deterdinga. Artykuły te omawiają polityczne i gospodarcze znaczenie tego porozumienia.

Najwięcej jednak miejsca poświęca tej kwestii prasa sowiecka, która dąży do rozpowszechnienia i ustalenia w całym świecie opinii, że osiągnięte porozumienie jest kolosalnym sukcesem tak politycznym, jak i gospodarczym władzy sowieckiej.

Jak wiadomo, toczące się już od dłuższego czasu pertraktacje między kompanią angielsko-amerykańską a trustem sowieckim w sprawie eksploatacji rosyjskich źródeł naftowych i zdobycia dla nich angielskiego rynku utknęły już dawno na martwym punkcie natrafiając na nieprzejednany opór zagranicznych sfer przemysłowo-handlowych. Zgadzały się one tylko w tym wypadku na udzielenie rosyjskiej produkcji naftowej miejsca w ramach rynku angielsko-amerykańskiego, — o ile władze sowieckie zgodzą się na to, aby część należnych im kwot za dostarczane każdorazowo produkty przeznaczyć na pokrycie pretensji tych właścicieli źródeł, którym te źródła zostały po upaństwowieniu w Rosji własności prywatnej skonfiskowane.

Obecnie żądania te zostały rzekomo wyeliminowane i porozumienie osiągnięte całkowicie. Prasa sowiecka trąbi więc na wszystkie strony świata o swym zwycięstwie. Inaczej jednak zapatruje się na tę kwestię prasa zagraniczna. „Vossische Zeitung” naprzykład pisze w tej sprawie co następuje: „Moskwa, wyrażając swą radość i zadowolenie z powodu rzekomego zwycięstwa gospodarczego, ma na widoku i inny również cel. Celem tym jest wznowienie stosunków angielsko-rosyjskich. Mimo jednak rozpowszechnianych ostatnio wersji o wielkich planach angielskich wobec Rosji, angielsko-rosyjska wymiana towarów, — od chwili oficjalnego zerwania między Londynem a Moskwą — jest bardzo znikomą.

Kurs polityczny w Moskwie wobec Londynu od chwili wycofania się Czicherina z areny politycznej zmienił się. Z chwilą, gdy kierownictwo polityki zagranicznej przeszło w ręce Litwinowa, stosunek Rosji do Anglii stał się więcej życzliwym i ugodowym. Jeżeli zaś chodzi o Anglię to do nowych wyborów nie można liczyć na jakąkolwiek zmianę jej polityki rosyjskiej. „Vossische Zeitung” wskazuje w dalszym ciągu na fakt, że dopóki Stany Zjednoczone lokować będą swe kapitały w południowej Ameryce i kapitalistycznej Europie nie może nawet być mowy o tem, by zechciały one zwrócić się w stronę sowiecką nie mając tam absolutnie żadnej gwarancji.

Co się tyczy Francji to przestało już tam myśleć o możliwości szybkiego wznowienia rokowań francusko-rosyjskich na temat długów przedwojennych. I właśnie dla tego tak długo, jak u władzy będzie Poincaré, który jest stanowczy i konsekwentny, nie ma mowy aby Rosja uzyskała we Francji jakąkolwiek pożyczkę.

Pozostają jedynie Niemcy, od których Rosja może się ewentualnie spodziewać pożyczki, rokowania jednak w tej sprawie będą

podjęte nie wcześniej, jak w maju. Kwestja ta w chwili obecnej nie może być więc brana pod uwagę.

— W ten sposób, — kończy swój artykuł „Vossische Zeitung” — „gołąbek pokoju” nie wyrwie radykalnego wpływu na zmianę stosunków między Rosją Sowiecką a światem kapitalistycznym.

W ten sam mniej więcej sposób ocenia ten problem „Deutsche Allg. Ztg.”, organ niemieckiego wielkiego przemysłu i handlu. W jednym ze swoich artykułów dziennik ten wyjaśnia, że obecne porozumienie nie dotyczy rosyjskich pokładów naftowych, ale raczej rynku angielskiego. Operując kolumnami cyfr i danych statystycznych autor artykułu dochodzi do wniosku, że zwycięstwo gospo-

darcze, które tak cieszy władze sowieckie jest w gruncie rzeczy bardzo problematyczne.

Tyle prasa niemiecka, która od dłuższego już czasu uważnie śledzi wszystkie fazy rokowań rosyjskiego trustu naftowego z zagranicznymi sferami gospodarczymi i finansowymi.

Faktyczny stan rzeczy, odbiega jednak od tych uwag niemieckich, które w ocenie zbliżenia rosyjsko-angielskiego nie uwzględniły szeregu niezwykle doniosłych momentów zarówno politycznych jak i gospodarczych. Jeżeli bowiem nafta rosyjska znalazła sobie rynek zbytu w Anglii, to fakt ten nie oznacza bynajmniej „zwycięstwa”. Dowodzi natomiast, że wspomniana transakcja odpowiada tylko obu stronom. Jeżeli wziąć jeszcze pod

uwagę fakt, że transakcja ta za warta została na warunkach o wiele dogodniejszych dla Anglii niż dla Rosji oraz, że w osiągnięciu porozumienia ogromną rolę odegrał haotyczny stan gospodarczy Rosji, to korzyści gospodarcze osiągnięte przez sowiety okażą się wręcz minimalne.

A „zwycięstwo polityczne”? I tu okazuje się ponad wszelką wątpliwość, że Sowiety nie tylko, że nie odniosły na polu politycznym żadnego sukcesu, lecz wprost przeciwnie — poniosły porażkę.

Okazuje się bowiem, że lord Deterding niema nic wspólnego z cytowaniem przez nas na wstępie porozumieniem i żadnej umowy nie podpisywał. Co więcej — okazuje się, że te angielskie firmy naftowe, które przystąpiły do te-

go porozumienia, otrzymują od syndykatu rosyjskiego produkty naftowe po cenach o wiele niższych od cen światowych. Ta właśnie różnica cen jest przeznaczona na pokrycie pretensji byłych właścicieli za skonfiskowane przez władze sowieckie źródła.

Inaczej mówiąc — Sowiety ustąpiły wreszcie przed żądaniem, które utrudniały wcześniejsze porozumienie. Poniosły więc porażkę, do której przyznać się nie chcą a którą maskują rzekomo odniesionem zwycięstwem. Fakty przemawiają jednak same za siebie.

Życie wygrało — nie chępiąc się zwycięstwem — Sowiety przegrały — maskują więc przegraną klamstwem. B. B.

## Turecja nowoczesna pod rządami Kemala-Paszy

dąży do uniezależnienia się od Europy nawet w dziedzinie gospodarczej

„My, ze swojej strony, jesteśmy zadowoleni z naszych dzisiejszych granic na Bałkanach, i nie przypuszczam, by którekolwiek z państw pragnęło zawiązać najmniejszą chociażby częścią naszej terytorjum”.

Oświadczenie takie, złożone na łamach poważnego tygodnika francuskiego „Pax” przez generała Ismet-paszę, obecnego premiera angielskiego, przyjmuje czytelnik do wiadomości, jako normalną deklarację rozumnego męża stanu. Jako deklarację wiążącą i programową bez względu na ewentualne zmiany w składzie gabinetu, gdyż jej treść musiała otrzymać uprzednią aprobatę Mustafy Kemala, kierującego losami całego kraju według swojej własnej jedynie woli. Lecz dopiero, jeśli cofniemy się pamięcią wstecz aż do ambit-

nych planów młodo-tureckich panislamistów i aż do snów o Bizancjum greckich polityków, wtedy dopiero potrafimy zdać sobie sprawę z tego, jak doniosłym i wszechstronnym zmianom uległa sytuacja polityczna na Bałkanach w przeciągu ostatnich dwudziestu lat.

Generał Ismet-pasza stwierdza publicznie, że Turcja jest zupełnie niezadowolona ze status quo, odpowiadającego programowi polityki narodowej, i że przeto pragnie odciąć żyć w przyjaźni ze wszystkimi swoimi sąsiadami, nie zakłócając pokoju istniejącego na Bałkanach.

Pragnienie to wypływa i z innych jeszcze, ważnych bardzo powodów, nie pomysłnego położenia gospodarczego kraju, wyniszczającego długoletnią wojną, zwłaszcza

iz uprawa ziemi w Anatolii centralnej wymaga znacznych inwestycji na poprawę gleby, sztuczne nawodnienia, zakupu maszyn, etc. Trudności, napotymane w dziedzinie polityki ekonomicznej, zwiększają jeszcze tą okoliczność, że angielski rząd nie chce zaciągnąć żadnej pożyczki zagranicznej, pamiętając, jak opłakany wpływ na losy państwa wywarła finansowa niewola sułtańskiej Turcji.

Najczęściej powtarzanem tam słowem jest: „Jawasz, jawasz!” (Powoli, powoli!), nie więc dziwnego, że wierne temu hasłu narodowemu, władze krajowe postanowiły dokonać dzieła gospodarczej odbudowy w powolnem tempie, ale za to nie uciekając się do pomocy obcych kapitałów.

Zrównoważenie w tych warunkach budżetu nie jest zagadnie-

niem łatwym do rozwiązania — dwa miliony funtów szterlingów rocznie wynoszą sumy asygnowane na amortyzację dawnych długów, 37 proc. wszystkich wydatków stanowi utrzymanie armii liczącej 150,000 żołnierzy.

Ismet-pasza przyznał, że dla człowieka postronnego ta ostatnia pozycja musi wydać się nadmierną — toż ludność Turcji dzisiejszej nie przekracza 14 tu milionów mieszkańców! „Nie należy wszakże zapominać, że zmuszeni jesteśmy posiadać tak silną armię, by móc strzec naszych granic i utrzymać porządek w kraju”.

W tych ostatnich kilku słowach mieści się poważny problem wewnętrznej polityki tureckiej. Prawda, że żadne ugrupowania opozycyjne nie istnieją oficjalnie i wcale nawet istnieć nie mają możliwości postawienia bowiem do Zgromadzenia Narodowego są — de facto, jeśli nie de nomine — raczej mianowani, aniżeli wybierani. Prawda, że o wydawaniu jakiegos pisma, przeciwnego legalnej władzy, mowy wcale nie ma. Prawda, że młode pokolenie inteligencji miewskiej — nie mówiąc już o żołnierzach i oficerach — żywi bałwochwalczy wprost kult dla Mustafy-Kemala, bohatera narodowego i walecznego „Ghazi”. A jednak, nieproporcjonalnie wygórowane sumy, przeznaczone na wojsko, są usprawiedliwione — po części w każdym razie — nieustannymi spiskami, knowaniami przez fanatyków mahometanizmu.

Ismet-pasza zdaje sobie doskonale sprawę z konieczności postawienia liczebnej armii, ślepo oddanej Mustafie - Kemalowi, stanowi ona o przyszłości kraju, zabezpiecza przed walkami bratobójczymi, jest gwarancją odbudowy Turcji. Tej Turcji, która postawiła sobie za cel wyteńczyć wszystkie swe siły w kierunku uniezależnienia się od obcych interwencji, nawet gospodarczych, by, po upływie pierwszego ćwierćwiecza, utworzyć na Bliskim Wschodzie jednolity organizm państwowy o już 25 o milionowej ludności, wychowawcej w karnej dyscyplinie skoordynowanej pracy. Z. Kl.

Dr. med.

## S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucnych przeprowadził się na **Andrzeja 5** (tel. 58-34). Przyjmuje od 8-10 od 5-9 wiecz. Oczekiwana poczekalnia dla pan.

## Pomysłny rozwój stosunków gospodarczych między Polską i Czechosłowacją

Polska głównym dostawcą i odbiorcą Czechosłowacji — Korzystna dla interesów Polski nadwyżka — Stała poprawa w rozwoju wymiany towarowej

W Pradze ukazała się w ostatnich dniach bardzo ciekawa statystyka, dotycząca stosunków gospodarczych pomiędzy Polską a Czechosłowacją. Statystyka ta wykazuje, że Polska zajmuje jedno z głównych miejsc wśród państw, z którymi Czechosłowacja prowadzi wymianę gospodarczą, przyczem towary, które Polska przywozi do Czechosłowacji przewyższają dość znacznie wartość produktów, jakie Czechosłowacja wywozi do Polski.

I tak w roku 1928 wywoziła Polska do Czechosłowacji towary w ogólnej wartości 2 miliardów 505 milionów koron czeskich (1 zł.

polski równa się około 3,75 korony czeskiej). W tym samym czasie Czechosłowacja wysłała do Polski produkty ogólnej wartości 1 miliard 701 milionów koron. Tak więc w sumie saldo polskie jest dodatnie i wykazuje nadwyżkę na korzyść Polski w wysokości 804 milionów koron czeskich.

Z towarów, które Polska eksportuje do Czechosłowacji zajmuje pierwsze miejsce wywóz rozmaitych surowców, który w roku 1928 zamknął się łączną sumą 692 milionów koron czeskich. Na drugim miejscu stoi wywóz nierogacizny i mięsa w wysokości 409 milionów koron. Z kolei idą następ-

nie transporty środków żywności, których wartość przywózowa osiągnęła wartość 83 milionów koron, dalej gotowe fabrykaty na ogólną sumę 58 milionów, oraz wreszcie najrozmaitsze artykuły codziennego użycia, dochodzące do kwoty 1263 milionów koron.

Czechosłowacja natomiast wywozi do Polski głównie gotowe fabrykaty przemysłowe. Wartość tego eksportu dosięgła w roku 1928 około 665 milionów koron, z innych pozycji wywozu czeskiego do Polski wymienić należy: surowce, wywiezione w roku 1928 w sumie 143 milionów koron, oraz środki żywności wartości 44 milionów koron.

Z zestawienia tego wyniku, że stosunki gospodarcze Polski z Czechosłowacją są bardzo żywe i dość dla Polski korzystne. Ważną również jest i ta okoliczność, że wywóz z Pol. do Czechosłowacji stale wzrasta, tak, że sądząc na podstawie pierwszych miesięcy bieżącego roku, przypuszczać należy, iż rok 1929 zanaczy się cyfrowo jeszcze bardziej pokaźniej. Oczywiście rzeczą polskich czynników gospodarczych jest dbać o to, ażeby pozycja dochodowa pozostała i nadal dla Polski dogodna i wykazywała i w dalszym ciągu odpowiednią dla Polski nadwyżkę. W. Br.

## Wykrycie składu rewolwerów w Warszawie Zabójstwo przywódcy socjalistycznego w Japonii

Broni przemykana była z Niemiec

Z Warszawy donoszą: Policja przeprowadziła rewizję u niejakiego Henocha Landau przy ul. Pańskiej 2 i wykryła magazyn ręcznej broni palnej, przemykanej z Niemiec.

Wartość skonfiskowanego materiału wynosi 27.000 zł. Landauowi wymierzono karę w wysokości 40.000 zł.

Władze czynią energiczne poszukiwania za mordercą.

## Tętno chwili

Na terenie polityki międzynarodowej zaszły ostatnio wypadki, które prasę światową wstrząsnęły rozkosznym dreszczykiem emocji i niebylejakich sensacji...

Nie przebrzmiały bowiem echa słynnego memoriału Groenera, a już w kilka dni później umysły polityków i dyplomatów poruszono zostały „rewelacyjnym” odkryciem „Utrechts Dagblad” o tajnej konwencji wojskowej skierowanej rzekomo przeciw Niemcom. Niemal jednocześnie, gruchnęła znów „sensacyjna” wieść o rzekomym memoriale polskim w sprawie Gdańska...

Kulisy tych afer są już dzisiaj wszystkim znane. Zarówno sprawa sfiabrykowanego traktatu belgijsko-francuskiego, jak i rzekomego memoriału polskiego skończyła się sromotną kompromitacją Berlina. Opinia zagraniczna przeszła nad tem wszystkim do porządku dziennego i byłaby na tych „rewelacjach” już dawno trawa porosła, gdyby... nie nowy skandal.

Wczoraj późną nocą druty telegraficzne przyniosły bowiem jeszcze jedną „bombę” tym razem o układzie wojskowym polsko-rumuńskim, skierowanym rzekomo przeciw Rosji i Litwie. Że i ta „bomba” spreparowana została w tygielku berlińskich fałszerzy, dowodzi źródło, z którego przedostała się na szpalty kowieńskiej „Lietuvos Aidas”...

Ale nie na tem koniec.

W tych dniach na półkach księgarskich ukazała się bowiem książka b. porucznika armii angielskiej Hutchisona pod tytułem „Silesia Revisited 1929”, zawierająca niesłychany stek bredni i kłamstw dotyczących Górnego Śląska.

Por. Hutchison, który w swoim czasie należał do międzyaljanckiej komisji plebiscytowej stwierdza, ni mniej ni więcej, że wyznaczenie granicy polsko-niemieckiej odbyło się z pogwałceniem prawa samostanowienia narodów.

Nie byłibyśmy się nad tą książką zastanawiali, gdyby nie fakt, że ukazała się ona akurat w kilka dni po nieudanym manewrze „Utrechts Dagblad” i tuż przed rozpoczęciem obrad Ligi Narodów.

Sprawa jest więc o tyle jasna, że chodzi tu o wyraźną propagandę niemiecką, która w niewyszukany sposób poprostu mści się za ujawnienie memoriału Groenera i zdemaskowanie niemieckiego „pacyfizmu”. Książka angielskiego oficera, który nota bene przez dłuższy czas, pozostawał na służbie niemieckich baronów węglowych, jest więc dalszym ciągiem rozpoczętej gry, która jednak miast spodziewanych sukcesów, przynosi, jak dotychczas, same tylko porażki. Jest ona zresztą we wszystkich swoich szczegółach i szczegółikach zbyt przejrzysta, ażeby mogła wzbudzać jakiegokolwiek wątpliwości... Demos.

## Manifestacje bezrobotnych w Berlinie

BERLIN, 7.3. (PAT.) — Wczoraj w całym szeregu punktów Berlina odbyły się zgromadzenia bezrobotnych, którzy usiłowali potem organizować pochód.

Policja musiała wszędzie interwenjować, w niektórych punktach rozpraszać demonstrantów przy pomocy pałek gumowych. Nikt jednak nie został zraniony. Aresztowano około 50 osób.

# NIEMCY NIEZADOWOLENI Z CHAMBERLAINA

## Przemówienia m. Zaleskiego i Brianda w sprawie procedury mniejszościowej w oświetleniu prasy niemieckiej

BERLIN, 7 marca. (PAT.) — Prasa berlińska przynosi sprawozdania z wczorajszych debat w Genewie przeważnie bez żadnych większych komentarzy, ograniczając się do komentarza tylko w tytułach.

Demokratyczny „Boersen Courier” podnosi jako najważniejszy fakt, że przez przesunięcie dyskusji w dziedzinę ogólnych ideałów Ligi Narodów, przez nastawienie sprawy na jej rozwój stopniowy, usunięto z góry niebezpieczeństwo namiętnych klótni.

„Deutsche Allgemeine Zeitung” oświadcza, że niezależnie od tego jak będą wyglądały ostateczne uchwały w szczególności, jednak należy podkreślić jako fakt historyczny, że Niemcy wystąpiły przed opinią publiczną tylko jako

rzecznik wielkich, niepowstrzymanie idących idei kulturalnego równouprawnienia i sprawiedliwości w stosunku do słabych i uciskanych.

„Lokal Anzeiger” podkreśla, że Chamberlain przeszedł w pewnym miejscu swego przemówienia do bezpośredniego ataku przeciwko ministrowi Strasemanowi w związku z tym punktem mowy Strasemana, w którym mówił o zmienności stosunków europejskich. Mowę Brianda charakteryzuje „Lokal Anzeiger” jako podstawę do wystąpienia Chamberlaina i podkreśla głównie jeden punkt, mianowicie ten, w którym Briand pragnie pozostawić mniejszości jako istniejące fizycznie i nie chce ich roztopić w ludności większościowej, lecz tylko harmonizować.

„Der Tag” mówi z ironią o pośredniczeniu Chamberlaina, twierdząc, że Chamberlain, który przemawiał z namaszczeniem, okazał się jedynie tym który ciągnie korzyści z narzuconych traktatów. „Der Tag” mówi jeszcze o nowym szlagwortcie ministra Zaleskiego, formułującym zadania polityki mniejszościowej jako „harmonizowanie mniejszości”.

Korespondent genewski niemiecko-narodowej „Deutsche Tageszeitung” mówi również ze złością o mowie Chamberlaina, oświadcza, że starał się on na wszystkie strony lać oliwę, nie oddalając się jednak ani na jotę od góry określonego planu, zmierzającego do niedopuszczenia do żadnych zasadniczych poprawek w procedurze mniejszościowej w Lidze.

Korespondent podnosi, że Chamberlain bronił działalności „komisji trzech” z zapalem godnym lepszej sprawy, przyznaje jednak, że procedura ta nie jest ani doskonałą ani definitywną. Dalej korespondent przytacza, że Briand poparł wniosek ministra Zaleskiego i oświadcza, że nie jest to nic dziwnego, ponieważ wniosek ten jest jego własnym dziełem. Tylko jeden minister spraw zagranicznych Finlandji zdobył się na odwagę opowiedzenia się za reformą procedury — kończy swoje sprawozdanie korespondent.

Nacjonalistyczna „Boersen Zeitung” mówi w tytule o zwartym froncie Chamberlaina i Brianda przeciwko Strasemanowi w sprawie mniejszościowej i nazywa mowę Brianda cyniczną.

## Prezydium zjazdu delegatów Związku Inwalidów



Przed kilku dniami w gmachu Tow. Higienicznego w Warszawie odbyły się obrady zjazdu delegatów Zw. Inwalidów.

Na zjeździe obecnym był Prezydent Rzplitej, gen. Rydz-Śmigły tu i sejm, generalicja, liczni reprezentanci organizacji społecznych, prasy i t. d. ministrowie, przedstawiciele sena-

## Aresztowanie bohatera nadużyć w związku powstańców śląskich

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (S. B.) telefonuje:

Nocy ubiegłej policja zaarrestowała bohatera głośnej afery w zw. powstańców śląskich, Feliksa Ziemkiewicza, który był jednocześnie tego związku prezesem i dyktatorem.

Obecnie wyszedł na jaw niesłychanie ciekawy szczegół, a mianowicie, że Ziemkiewicz, wydany na rozmaite nadużycia z szeregu instytucji, zresztą b. „agent” policji niemieckiej za czasów okupacji, posiada szereg chlubnych odznak.

W toku śledztwa ustalono, że zarzuty obciążające kilku jeszcze „działaczy”, między nimi b. wiceprezesa związku, Euzejusza Biernackiego. Był on wydany na nadużycia z urzędu śledczego oraz z Bratniej Pomocy studentów Szkoły Nauk Politycznych.

Aferzystami z zarządu związku b. powstańców górnośląskich zajęł się już prokurator sądu okręgowego.

## Nowy poseł jugosłowiański w Warszawie

PRAGA, 7 marca. (PAT.) Minister pełnomocny Jugosławii w Pradze Branko Lazarewicz opuścił wczoraj wieczorem Pragę, udając się do Warszawy w celu objęcia tam placówki dyplomatycznej.

## Dziennikarze holenderscy potępią red. „Utrechts Dagblad”

HAGA, 7 marca. Na posiedzeniu komitetu wykonawczego Zw. holenderskiego dziennikarzy, oświadczył przewodniczący, że redaktor naczelny „Utrechts Dagblad” Ritter w sposób niezadawalający odpowiedział na powtórne żądanie związku co do poddania rzekomego dokumentu badaniu fachowców.

Przewodniczący stwierdził, że ze strony rządu nie podjęto żadnych starań, aby przeszkodzić o publikowaniu.

Komitet wykonawczy powziął uchwałę, potępiającą postępowanie redaktora Rittera i wzywającą go do oddania dokumentu rzeczoznawcom dla zbadania jego autentyczności.

## Katastrofa samolotowa w Meklenburgji. — 2 lotników zabitych

BERLIN, 7 marca. (PAT.) — W Meklenburgji, koło wioski Kottow, spadł z nieznanych powodów samolot ćwiczebny i został doszczętnie zdrucgotany.

Obaj lotnicy, znajdujący się w samolocie zostali zabici na miejscu. Nazwisk ich dotychczas nie ustalono.

## Płomień rewolucji w Meksyku gaśnie

Wojska rządowe odebrały powstańcom szereg miast i ważnych punktów strategicznych

Koncentracja wojsk amerykańskich na granicy meksykańskiej

MEKSYK, 7.3. Wojska rządowe biją na wszystkich frontach powstańców. Prawdopodobnie powstanie wkrótce będzie stłumione.

Wczoraj po krótkiej walce wojska rządowe odebrały powstańcom ich główną siedzibę i ognisko powstania, miasto Vera Cruz.

Przewódca powstańców gen. Aguirra wraz z 2.000 powstańców musiał szukać ratunku w ucieczce. Około trzech czwartych jego wojsk w Vera Cruz przeszło na stronę wojsk rządowych, jak to zwykle dzieje się w Meksyku po każdej nieudanej bitwie.

Wypędzono również powstańców, znajdujących się pod dowództwem drugiego naczelnika rewolucji, gen. Escobaro z Saltillo. Ta porażka może przesądzić los północnych prowincji, a nawet całej rewolucji.

W ręce rządu wpadły również miasta Cordoba i Nuevo Leon.

Plan wojsk rządowych polega na odcięciu powstańców od dróg komunikacyjnych i zmuszeniu ich do kapitulacji z powodu braku amunicji.

WASZYNGTON, 7.3. Rząd amerykański zachowuje narazie stanowisko wyczekujące wobec wy-

padków w Meksyku.

W Laredo i El Paso na granicy meksykańskiej skoncentrowano silne oddziały wojsk amerykańskich, które z chwilą naruszenia interesów własności amerykańskiej, wynoszącej na terenach objętych powstaniem około 2 miliardów dolarów, mają przekroczyć granicę i zająć miasto Juarez.

WASZYNGTON, 7.3. (PAT.) — Ambasador meksykański zawiadomił departament stanu, że w dniu wczorajszym powstańcy byli panami sytuacji jedynie w stanie Vera Cruz, Sonora, a częściowo w stanie Chihuahua.

## Sprawca krwawego napadu na listonosza stanie przed sądem doraźnym

LWÓW, 7 marca. Prowadzone bez przerwy śledztwo w sprawie napadu na listonosza pieniądze Kochańskiego zdołało ustalić, że aresztowany bandyta nazywa się nie Maritczak, lecz Roman Mucuk.

Liczy on lat 24, i jest rzeczywiście studentem drugiego roku prawa na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Ojciec jego

jest bogatym rolnikiem w Synowódzku Wyznem koło Skolego. Aresztowany odmawia wszelkich zeznań i nie chce zdradzić żadnych szczegółów, dotyczących jego współników.

Śledztwo wykazało również, że zbiegła współniczka nie nazywa się Pola Bronsman i jest najprawdopodobniej ukraińką. Indeks uniwersytecki na nazwisko Polii

Bronsman pochodzi z kradzieży.

Wczoraj wieczorem dokonano operacji rannych konduktora Gawlika i posterunkowego Bobaka. Obu rannym nie grozi niebezpieczeństwo utraty życia. Gawlik może jednak postradać władzę w lewej ręce. Mecuk stanie najprawdopodobniej przed sądem doraźnym.

**Teatr i muzyka**

**TEATR MIEJSKI.**

**Jubileusz Marii Dąbrowskiej.**  
Dzisiaj uroczystość jubileuszowa 45-letniej chlubnej pracy artystycznej zasłużonej i utalentowanej artystki Marii Dąbrowskiej.

Cała Łódź artystyczna i kulturalna złoży hołd czcigodnej jubilate, świetnej artystce charakterystycznej, której kreacje zdobyły sobie ogólne uznanie i popularność.

Wieczór zapelniał premiera głosej 4-aktowej sztuki M. Jewreynowa „To, co najważniejsze”.

Oryginalna i świetna tę sztukę reżyserował K. Tatarkiewicz. Dekoracje K. Mackiewicza. Główną rolę męską odtworzył Jan Bonecki.

Początek o godz. 8.30 wiecz. Sztuka powtórzona będzie jutro i w niedzielę wieczorem.

**„Hinkeman” z A. Socha**

dany będzie jutro i w niedzielę o godz. 4 po południu po cenach popularnych, oraz w poniedziałek dla związków robotniczych.

**„Cudowny pierścień”.**

W niedzielę o godz. 12 w południe po cenach najniższych po raz 3-ci barwna i efektowna bajka dla dzieci J. Warneckiego p. t. „Cudowny pierścień”.

**Bilety w kasie zamawiań.**

We wtorek ostatnie przedstawienie „Pygmaliona” po cenach popularnych.

**TEATR KAMERALNY.**

**„Polawiacz cieni” z A. Wegierka.**  
Doskonała i interesująca ta sztuka J. Sarment'a grana będzie dzisiaj wieczorem, jutro, w niedzielę i w poniedziałek.

**Ostatnie przedstawienia**

„Sekretarki Pana Prezesa”, „Kokoty z towarzystwa” i „Murzyna Warszawskiego”.

W sobotę o godz. 5 popołudniu po cenach niższych „Sekretarka Pana Prezesa” z St. Jarkowską, a w niedzielę popołudniu „Kokoty z towarzystwa”. Ceny niższe.

We wtorek świetna komedia Stonimskiego „Murzyn Warszawski”.

**TEATR POPULARNY.**

(Ogrodowa 18).

Dzisiaj ostatnie przedstawienie tragedii W. Szekspira „Romeo i Julia”, która przez szereg wieczorów wypełniała widowisko po brzegi dając pełne zadowolenie artystyczne. W sobotę wchodzi na afisz głośny melodramat „Dwie sieroty”.

„Dwie sieroty” grane będą w sobotę i niedzielę o 4.20 pp. i 8.20 wiecz. oraz w dalszym ciągu codziennie o godz. 8.20 wieczorem.

Bilety do nabycia w kasach teatru przy ul. Ogrodowej 18 i w kwiaciarni B-ci Dymkowskich Plac Kościelny 4.

**PIERRE VALDAGNE.**

**Tajemnica p. Bourette**

Była już druga po północy, kiedy goście zaczęli się rozchodzić... Państwo Cloutier zmęczeni siedzieli przy kominku i rozmawiali o dzisiejszym przyjęciu.

— Zdaje się, że wszystko było udane... Nikt się nie nudził, było bardzo wesoło, — mówiła pani Cloutier, zlekka ziewając.

— Również z bufetu byli zadowoleni. Zostało tylko pięć butelek szampana.

— Zauważyłeś jakie cudne perły nosiła stara Boisson?

— Odziedziczył wszystko po niej jej siostrzeniec Oktawjusz Bourette... On będzie umiał to wykorzystać i zużyć... odrzekł p. Cloutier, uśmiechając się.

— Jeszcze nie jest przecież żonaty... A jak ci się podobał śpiew pani de Nage?

— Okropny... Ale Anno, czy nie uważasz że już najwyższa pora, byśmy poszli spać? Wyobrażam sobie, jak strasznie jesteś zmęczona, kochanie.

Pani Cloutier podniosła się z fotelu.

— Masz rację — odparła. — Ale muszę jeszcze zajrzeć do bę-

**Potęga amerykańskiej reklamy**

**Pomysłowa reklama, wykorzystująca sprytnie ludzkie słabostki jest podstawą każdego bussinesu**

**Jankesi reklamują nawet cmentarze dbając o to, aby nieboszczyk miał po śmierci... komfort i wygodę**

Niemożliwości, które stały się nagle możliwymi, rekordy, skaczące ponad dachami drapaczy chmur, — kłębowisko masy ludzkiej i aut, — oszałamiający tupet ulicznego ruchu... New Jork! — A na najludniejszej ulicy „Times-Square” gdy tylko zmierzchn zapadnie, tryska fontanna światła. — Niebo i ziemia się pali! Ogniste litery głoszą... dobroć pasty do zębów lub zachwalają rowy prosek do czyszczenia naczyń kuchennych.

Amerykańska reklama... Ze znaczenia reklamy i jej ogromu zdaje sobie można tylko wtedy sprawę, gdy się wnika w psychikę amerykańskiego życia, pełnego werwy, pośpiechu, pogoni za placą i majątkiem. — Wśród olbrzymiej ilości fascynujących zjawisk życia wielkomiejskiego, gdzie trudno zorientować się w powodzi towarów, wprowadzenie jakiegoś artykułu na rynek może odbyć się tylko przy pomocy reklamy — i to nie w formie zwyczajnych anonsów, — ale reklamy pomysłowej i umiającej zwrócić na siebie uwagę. — Albowiem spiesząc przed siebie, obyły już z tempem życia amerykańskiego, zwróci na reklamę tylko wtedy uwagę, jeśli ma ona w sobie coś naprawdę przyciągającego i nowego.

Sztuki reklamowania można się w Ameryce nauczyć. — Istnieją specjalne katedry „reklamologii” na uniwersytecie w N. Jorku i Columbji. — Istnieje obfita literatura reklamoznawcza, która poucza jakimi środkami można najlepiej oddziaływać na rozmaite warstwy ludności. — Utworzyły się nawet systemy rozmaitych sposobów reklamowania. Jeden z tych systemów głosi, że kobiety idą najbardziej na lep reklamy obrazo-

wej. Piękne, artystycznie wykonane plakaty z dobrą i dobrze pendzla rysunkami przykuwają niewątpliwie uwagę każdej kobiety. — Do mężczyzn przemawiają natomiast bardziej cyfry. — Krótka statystyka, podana w sposób przystępny i widoczny zainteresuje napewno każdego mężczyznę.

Psychologia odgrywa wogóle zasadniczą rolę w zrozumieniu tajników reklamy amerykańskiej. Przedsiębiorca wykorzystuje umiejętnie słabostki ludzkie, atakując je w możliwie najprostszym, lecz efektywnej formie. I tak kobiecie podsuwa kremy, lub inne środki, używane rzekomo przez najslawniejszą w danej chwili artystkę filmową. Mężczyźnie zaś zaleca środki na „cierstwość i zdrowie”, podpisywane przez szereg znanych osobistości. — Podpisy te nie trudno oczywiście zdobyć. — Wystarczy najzupełniej pewna ilość dolarów. — Ci zaś „takiej” reklamy bywa w pełni osiagani. — Konsument bowiem, nie wdając się w istotną wartość reklamowanego artykułu, nabiera zgóry, nie wdając się w istotną wartość reklamowanego artykułu, nabiera zgóry przekonania, że artykuł ten jest najlepszy i najwytworniejszy.

Taka reklama oczywiście kosztuje. — I to nawet dość drogo. — Ale amerykański przedsiębiorca nie dba o to. — 80 procent zysków poświęca dla reklamy, która musi być ciągła, ustawicznie musi się wszystkim przypominać i to zawsze przy pomocy innego triku reklamowego. I mimo tych olbrzymich kosztów, jakże pochłania reklama są amerykańscy przedsiębiorcy milionerami.

O kosztach na przykład reklamy gazetowej może dać pojęcie największy amerykański tygodnik

ilustrowany „Saturday Evening Post”. — Wychodzi w objętości 200 stron i nakładzie półtora miliona egzemplarzy, a kosztuje tylko 5 centów. — Kolumny uginają się wprost pod ciężarem anonsów — mimo — że cena jednej strony ogłoszeniowej dochodzi od 5 do 10 tysięcy dolarów.

Potęga reklamy jest w Ameryce tak olbrzymia, że sięga wszędzie. Nie ma dziedzin życia, w którychby nie wciśnięła się. — I to nie tylko życia, ale nawet i śmierci. — Tak! — śmierci! Amerykanie reklamują nawet cmentarze! Są one bowiem przedsiębiorcami prywatnymi, a każdemu właścicielowi zależy na tem, — by dany nieboszczyk dał się tylko u niego pogrzebać! Toteż dba nawet o „komfort i wygodę”. — I tak obok anonsu, zachwalającego pomadkę do ust „nieścierającą się nawet przy całowaniu” spotkać można specjalne plakaty reklamujące poszczególne cmentarze i wykazujące, że tylko u danego przedsiębiorcy, otrzymać można „wygodne, higieniczne, z miłym widokiem na okolicę” groby... Można to oczywiście otrzymać na bardzo dogodne raty...

Organizacja reklamowania cmentarzy jest bardzo sprężysta i nie pomija żadnej sposobności, by usługami swymi uszczęśliwić bliźnich. — Tak jest: cobywało amerykański „najniewinniej” zachowanie, — może być pewien, — że już dnia następnego otrzyma list, zapraszający go do wybrania sobie zawczasu odpowiedniego „dogodnego” miejsca na cmentarzu. Przeciętny europejski uważałby niewątpliwie taki postępek przedsiębiorcy cmentarnego za „karygodny żart” — w Ameryce jednak nikt się tem nie oburza i uważa to za zupełnie naturalne zjawisko reklamowe. Reklama bowiem jest w Ameryce pewną formą życia, bez której nie można sobie tam niczego wyobrazić. Jest ona potęgą, która wszystkim zaważnęła, począwszy od „zapalek, zapalających się przy potarciu o każdy przedmiot” — aż do wykintnych luksusowo urządzonych samolotów, od zakamarków apaszowskiej dzielnicy N. Jorku — aż do złotodajnych drapaczy Broadwayu.

F. K. C.

**Prz chodząc prz z ulicą chę rzuj się, a unikniesz ka ect a.**

**TEATR W SALI GEYERA**

(Piotrkowska 295).

Piękna klasyczna tragedia kochanków werońskich „Romeo i Julia” powtórzona zostanie jeszcze trzy razy t. j. jutro o 8.20 wiecz. w niedzielę o 4.20 pp. i 8.20 wiecz. Spodziewać się należy, że publiczność skorzysta z tej sposobności poznania arcydzieła i wypełni widowisko po brzegi.

Bilety sprzedaje kasa teatru na miejscu Piotrkowska 295.

**„ALI - BABA”.**

Najbliższa premiera Teatru Popularnego będzie egzotyczna baśń wschodnia z 1001 nocy „Ali-Baba” (Czterdziestu rozbojników urozmaicona licznymi śpiewami i tańcami). Próby tej baśni odbywały się od dłuższego czasu pod reżyserją dyr. Piłarskiego i A. Mille ja przebogate i efektowne wystawy przebogate i efektowne wystawy. Blizsze szczegóły zostaną podane.

kitnego salonu, czy wszystko sprzątnięte. Pan Cloutier udał się do sypialni. Nie zdążył jednak zdjąć fraka, gdy nagle usłyszał wołającą go żonę. Zastał ją w przedpokoju.

— Coż to ma znaczyć? — pytała Anna, wskazując równocześnie mężowi na palto i kapelusz mężelki, wiszący na wieszaku.

Cloutier podszedł bliżej, obejrzał palto i zawołał:

Ależ to jest palto Bourette'a, założył się! Patrz! Inicjały w kapeluszu: O. B. A oto i jego laskal

— Coż to znaczyć? Przecież nikogo już niema w domu...

— Rzeczywiście, to zastanawiające... Gdzież może być ten warjat? — mówił trochę za wiele i spi gdzieś... Może w złotym saloniku...? Idź, zobacz...

Usilne poszukiwania nie dały żadnego rezultatu. Państwo Cloutier przeszukali całe mieszkanie. Ani żywej duszy. Byli coraz bardziej zaniepokojeni.

— Przecież nie mogli wyjść... W samym łaku na tak; mr z...

Wywrzeli jeszcze na schody... Może tam leży... Ani śladu.

Pan Cloutier uspokajał żonę: Teraz już 3-cia w nocy. Nic nie można zrobić... Poczekamy do rana...

Państwo Cloutier udali się na spoczynek. Prawie całą noc nie

spali ze zdenerwowania. Cóż się mogło stać? Zdarzenie było tajemnicze... Co się przytrafiło temu biednemu Bourette'owi? Jest wprawdzie lekkoduchem, ale dobry człowiek... Wyobraźnia pracowała... A może znajduje trupa jego w piwnicy?

Już o siódmej rano Cloutier połączył się telefonicznie z mieszkanicem Bourette'a. Na pytanie jego, czy pan Bourette jest w domu, kamerdyner odpowiedział:

— Nie, mój pan tej nocy nie wracał. Ale nie jesteśmy zaniepokojeni. To się często zdarza...

— Do diabła, — mruknął Cloutier. — Ja także byłbym spokojny, gdyby nie zostawił u nas palta i kapelusza...

— Czy myślisz o możliwości jakiegos wypadku? — zapytała coraz bardziej niespokojna Anna.

— Któż to może wiedzieć... Wszystko być może...

— Co zrobić?

— Jeżeli jakiś człowiek ginie, zawiadamia się komisariat policji. Najgorsze, że to się stało u mnie w domu.

— Boję się, że... został zamordowany... — szepnęła pani Anna.

— No tak, przy tym trybie życia, jaki prowadził...

Cloutier ubierał się szybko... Wychodząc już, w przedpokoju usłyszał nagle lekkie pukanie. O-

tworzył drzwi i... ujrzał Bourette, Oktawjusza Bourette... Nie zjawę, ale autentyczną jego osobę.

— To pan? — zawołał.

Bourette wyglądał dziwnie... Kolnierz fraka był podniesiony, biała krawatka rozwiązana. Włosy zwierzzone.

— Zaraz panu wszystko wyjaśnię... Tylko cicho, na litość boską... Zabiorę tylko moje palto i kapelusze...

— Ależ, co się stało? — nastawał Cloutier. — Byliśmy strasznie zaniepokojeni. Ja i moja żona...

— O, Boże! Małżonka też wie o tem? — zapytał zmartwiony Bourette.

— Całą noc nie zmrzyliśmy oka.

— To straszne... Straszne... — Ale co się właściwie panu zdarzyło? Jakis wypadek? Obrabowali pana?

— Ależ nie... Nie... To znaczy... Zasnąłem... To wszystko.

W tej chwili ukazała się pani Anna, zwabiona odgłosem rozmowy. Była również zdumiona...

— Pan? Wielki Boże, co się z panem działo?

Bourette był coraz bardziej zmieszany. Usiłował zakryć przynajmniej zmiętą koszulę i rozwiązaną krawatkę... Jakaś przylem:

— Łaskawa pani... Proszę mi

**RADIO**

**PROGRAM WARSZAWSKI.**

Piątek.

11.56 — Sygnał czasu. Komunikat lotniczo-meteorologiczny.

12.10 — Koncert z płyt gramofonowych.

13.00 — Komunikaty: rolniczy i meteorologiczny.

14.50 — Komunikaty: meteorologiczny i gospodarczy.

15.10 — Przegląd wydawnictwa periodycznych — omówi prof. Henryk Mościcki.

15.35 — Aktualja wygł. p. Olgierd Missuna.

15.50 — 16.45 — Koncert z płyt gramofonowych.

17.00 — Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich p. t. „Jan Kochanowski” — wygł. prof. St. Adamczewski.

17.25 — Transmisja odczytu z Krakowa.

17.55 — Koncert popołudniowy, — w wyk. orkiestry mandolinistów pod dyr. A. Szczęgiłowa.

18.50 — Rozmaitości.

19.10 — Odczyt z działu „Hygiene — Medycyna”, p. t. „Zapobieganie schorzeniom oczu” — wygł. dr. Marjan Zachert.

19.35 — 19.55 — Nadprogram i komunikaty.

19.56—20.00 — Sygnał czasu.

20.00 — Pogadanka muzyczna — wygłosi p. Karol Stromenger.

20.15 — Transmisja z Filharmonji Warszawskiej, w przerwie komunikaty Teatrów Miejskich.

**Występy czarnej Józefiny**

**pod dozorem policji**

Z Budapesztu donoszą:

W Royal Orpheum zapowiedziane były od dłuższego czasu występy gościnne Józefiny Backer. Tym czasem policja państwowa wezwwała artystkę, ażeby przed rozpoczęciem przedstawień złożyła przed komisją próbę na dowód, czy jej tańce nie narażają na szwank obyczajności publicznej.

Próba ta odbyła się onegdaj wieczorem przed komisją kontrolną, składającą się z 5-ciu wyższych funkcjonariuszy ministerstwa spraw wewnętrznych i trzech radców policyjnych.

Józefina Backer zaprodukowała najpierw znany swój taniec banana, następnie wystąpiła jako „ptaszek straussowski”, a wreszcie grała małą rolę w sketczu.

Tancerka wywołała swemi produkcjami takie wrażenie, że nawet srodzy cenzorzy nagrodzili ją gorącymi oklaskami. Produkcje jej nie wykazały żadnych wykroczeń przeciwko moralności i Józefina Backer mogła już spokojnie rozpocząć swoje występy gościnne.

wybaczyć. Byłem zamyślony. Nie wiem, jak się to stało. Wyszedłem... Na ławce na bulwarze zasnąłem... To doprawdy wszystko... Przepraszaam najmocniej za kłopot... Jeszcze raz...

Bourette poszedł. Państwo Cloutier spojrzeli na siebie pytająco.

— Co o tem myślisz? — zapytała Anna.

— Napad niepoczytalności, — odparł, wzruszając ramionami Cloutier.

W tej chwili ukazała się kucharka.

— Czy łaskawa pani przejrzała już srebro? — zapytała.

— Jeszcze wczoraj wszystko oczyściłam.

— Tak, Alicjo widziałam... W porządku wszystko... Ale przecież to jest rzecz pokojówki.

— O, Zuzia! Gdybym miała na nią czekać... Wczoraj o wpół do dwunastej, gdy jeszcze wszyscy goście byli obecni powiedziała, że się źle czuje, i zeszła na dół, do służbowego... Teraz dopiero przyszła, i rzeczywiście bardzo źle wygląda...

Anna Cloutier szybko się odwróciła, by ukryć uśmiech. Porozumiała się wzrokiem z mężem.

Roześmieli się oboje... Nieporzebne martwili się o Bourette'a...

Tłum: L. R.

# „Kara śmierci na Łaniuchę jest słuszną, gdyż niema nadziei na poprawę mordercy” --

## Stwierdzają motywy odczytanego wczoraj wyroku

### Łaniucha nie był obecny przy odczytaniu wyroku, wnosi jednak apelację

W dniu wczorajszym odbyło się w sądzie okręgowym odczytanie motywów wyroku skazującego trzykrotnie na śmierć Stanisława Łaniuchę.

Tłumy ciekawych, które chciały korzystać z okazji przyrzec się młodocianemu mordercy, spotkał zawód, gdyż Łaniucha, na jego własną prośbę nie był sprowadzony z więzienia na odczytanie motywów wyroku, które odbyło się zaocznie.

Motywy wyroku stwierdzają, iż oskarżony do winy się przyznał i przyznanie to zgodne jest z okolicznościami sprawy i zeznaniami świadków.

Dalej umotywowany wyrok stwierdza, iż mord dokonany został z premedytacją w celach zysku. Łaniucha wiedział, że s. p. Tyszerowie posiadają znaczny majątek i usiłował rozbić kasę ogniotrwałą, a gdy to mu się nie udało, zrabował cały szereg przedmio-

tów i 440 zł. Intencją morderstwa w celach zysku jest w świetle wyroku tem jaskrawsza, że Łaniucha aż do chwili mordu posiadał pracę i nie odczuwał nędzy i głodu, będąc na utrzymaniu ojca. Następnie wyrok omawia zabójstwo s. p. Borowskiej wskazując, iż dokonane ono było po kilkugodzinym namyśle wyłącznie w celu pozbycia się niewygodnego świadka.

Z zeznań tych wynika, iż Stanisław Łaniucha zdecydowany był również zabić chłopca Tomaszewskiego, którego użył do wywabienia s. p. Borowskiej, byle tylko zairzeć ślady przestępstwa.

Dalej w motywach sąd stwierdza, że oskarżony dokonał przestępstw tych w wyjątkowych warunkach, w jakich może zapadć wyrok śmierci, wobec planowania dokonanego mordu przez bardzo długi okres czasu, braku ciężkich materialnych warunków, gdyż pracę miał i ojciec mu pomagał, wo-

bec bestjałskiego i podstępnego mordu dwójga bezbronych ludzi, jego pracodawców i następnie nie winnej ich służące, jedynie tylko w celu pozbycia się świadka, kilkunastogodzinnego napięcia instynktów morderczych i cynicznego zachowania się od momentu dokonania zbrodni do ostatniej chwili.

Przechodząc do wymiaru kary, motywy wyroku stwierdzają, że ze względu na cyniczne zachowanie się oskarżonego podczas dochodzenia, jak odczytanie się oskarżonego na zapytanie prokuratora, czy nie żałuje swego czynu, — „że niema potrzeby błaznować”, następnie zachowanie się na rozprawie głównej, jak np. zrzeczenie się obrony i ostatniego słowa oraz wielkie napięcie woli przestępczej, na co wskazuje dokonanie trzeciego mordu po kilku godzinach po dokonaniu poprzednich obmyślanie i podstęp przy wywabianiu jedynie go świadka Borowskiej, usiłowanie wywiezienia za miasto rów-

niez Tomaszewskiego, najprawdopodobniej w celu zabicia i tegoż. Wobec braku absolutnie skruchy, pomimo tak młodego wieku, sąd uważa, że niema nadziei na poprawę oskarżonego, że skazanie go nawet na bezterminowe więzienie, wobec możliwości zastępowania po upływie szeregu lat urlopu, przedterminowego zwolnienia, ewentualnie amnestji, nie stanowiłoby dostatecznej prawencji, że jedną zatem słuszną karą jest kara śmierci, z tych względów sąd orzeka karę śmierci za każde zabójstwo z cęsbną, wobec zbiegu trzech przestępstw, skazuje na jedną łączną karę śmierci.

Wobec powyższego sąd postanowił Stanisława Łaniuchę, lat 19, syna Józefa i Zofii, uznać winnym tego, że w dniu 11 listopada 1928 roku w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 117 z chęci zysku pozbawił życia Bronisława Tyszera, zadając mu toporkiem kilka śmiertelnych urazów w głowę, że w tym-

że czasie i w miejscu z chęci zysku pozbawił życia Marię Tyszerową zadając jej toporkiem kilka śmiertelnych urazów w głowę, oraz, że w nocy na 12-go listopada 1928 r. w Łodzi przy ul. Milonowej pozbawił życia Józefę Borowską, zadając jej toporkiem kilka śmiertelnych urazów w głowę, i skazał go za każde z powyższych przestępstw na karę śmierci, a wobec zbiegu przestępstw skazał go na jedną łączną karę śmierci, ze skutkami przewidzianymi w art. 25-30 K. K. i uszczerbek 600 zł. opłat sądowych.

Po odczytaniu wyroku z motywami sąd postanowił odpis przesłać osadzonemu w więzieniu przy ul. Kopernika Stanisławowi Łaniusze.

Jak zdołaliśmy się poinformować, motywy wyroku zostaną przekazane przez Łaniuchę obrońcy, który w terminie 2-tygodniowym od ogłoszenia ich sporządzi skargę apelacyjną.

## Program obchodu imienia marszałka Piłsudskiego w Łodzi

Na ostatnim posiedzeniu Obywatelskiego Komitetu Obchodu Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego, uchwalono zorganizować w niedzielę dnia 17 marca popularne akademie w liczbie sześciu na wszystkich przedmieściach Łodzi, na których zostaną wygłoszone okolicznościowe przemówienia przy równoczesnym udziale chórów i orkiestr, oraz deklamacji zorganizowanych przy laskawym współudziale artystów Teatrów Miejskiego i Popularnego.

Dnia 18 marca wieczorem odegrają orkiestry wojskowe, policji państwowej, straży pożarnej i organizacji społecznych i zawodowych kapstrzyk maszerując wszystkimi ulicami m. Łodzi. Dnia 19 marca mają być odprawione nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań, poczem na-

stąpi defilada wojskowa na ulicy św. Jerzego po nabożeństwie w kościele garnizonowym. Po południu odbędzie się przedstawienie dla żołnierzy, policji państwowej, przysposobienia wojskowego i młodzieży szkolnej w teatrach Miejskim i Popularnym oraz wszystkich kinoteatrach w Łodzi. O godz. 19-ej odbędzie się uroczysta akademja w sali Filharmonji, po ukończeniu której Teatr Miejski wystawi premierę „Bolesława Śmiałego” — Wyspiańskiego, po uprzednim okolicznościowym przemówieniu. Niezależnie od powyższego programu kinoteatru łódzkiego wświetlać będą historyczne dodatki do programów filmowych w ciągu 5-tych dni Szczegółowy program niebawem będzie podany do wiadomości publicznej.

## Eksplozja kotła przy rozgrzewaniu rur wodociągowych

W dniu wczorajszym o godz. 1 w południe w domu przy ulicy Lipowej 20 stanowiącym własność Józefa Lewity i Abrama Brzezińskiego nastąpiła eksplozja kotła, który był używany do rozgrzewania rur wodociągowych. Wybuch był tak silny, że w domu tym i w domach sąsiednich wypadły niemal wszystkie szyby.

Na miejsce przybyła natychmiast policja, która wszczęła dochodzenie i stwierdziła, że na posesji tej sprowadzono kocioł cynkowy, służący do rozgrzewania rur za-

marzniętych, przy których zajęci byli ślusarz Kowaczyński i dozorca domu Józef Machulski. Robocizna tej przyglądała się również rzadca tej nieruchomości Sieradzki. Gdy kocioł był już pod pełną parą, ślusarz i rzadca domu weszli do sąsiedniego domu, w celu przeniesienia węża gumowego, przy pomocy którego rozgrzewa się rury.

Wobec nieuregulowania ciśnienia pary w kotle nastąpiła eksplozja tak silna, że kocioł został rozerwany na dwie części. (p)

## Przed wyborami do izby rzemieślniczej

Magistrat podejmuje pracę nad listami wyborców

W dniu 23 lutego 1929 roku p. wojewoda łódzki zarządził wybory do izby rzemieślniczej w Łodzi. Zgodnie z rozporządzeniem min. przemysłu i handlu z dn. 7 lipca 1928 r. obowiązek sporządzenia w 3-ech egzemplarzach list wyborczych, w związku z powyższymi wyborami, spoczywa na magistracie m. Łodzi.

Wczoraj pod przewodnictwem p. prezydenta Ziemięckiego, odby-

ło się kolejne posiedzenie magistratu, na którym m. in. załatwiono sprawę powyższą, postanawiając zaangażować na okres jednego miesiąca dziesięciu odpowiednio wykwalifikowanych pracowników. Jednocześnie postanowił wyasygnować z funduszu miejskich zł. 3.200 na pokrycie kosztów, związanych z ułożeniem list wyborców do izby rzemieślniczej

## Osobiste

Jak się dowiadujemy kierownik oddziału ogólnego kasy chorych m. Łodzi redaktor Stanisław Górniak z dniem 1 kwietnia powołany został przez Główny Urząd Ubezpieczeń Społecznych na wicekomisarza kasy chorych m. st. Warszawy. (p)

W związku z wyjazdem p. prezesa rady miejskiej inż. Hologrebera — na międzynarodowy kongres zwłazków miast do Sewilli, obowiązki prezesa objął w zastępstwie p. wiceprezes rady miejskiej — dyr. Józef Wolczyński.

## Kursy sanitarne Czerwonego Krzyża

Celem zasilenia kadr sióstr rezerwy Czerwonego Krzyża, oraz przygotowania personelu pielęgniarskiego zdolnego do pracy pomocniczej w szpitalach i zakładach sanitarnych okręg łódzki rozpoczyna w marcu kurs dla sióstr Pogotowia Sanitarnego.

Kurs teoretyczny odbywać się będzie w godzinach wieczornych i trwać będzie przez 3 miesiące.

Na kurs przyjmowane będą kobiety w wieku od lat 18—40, posiadające świadectwo z ukończenia 4 klas szkoły średniej lub 7 od działów szkoły powszecznej.

Absolwentki kursu muszą złożyć zobowiązanie, że stawiają się na każde żądanie Czerwonego Krzyża w razie konieczności.

Opłata za kurs wynosi zł. 10. Dla wolnych słuchaczek, które nie złożą wymienionej deklaracji opłata za kurs wynosić będzie 40 złotych.

Po skończonym kursie, złożeniu egzaminu i odbyciu praktyki szpitalnej zaliczoną zostanie do sióstr rezerwy Czerwonego Krzyża.

Podania z załączonym własnoręcznie napisanym życiorysem i odpisami świadectw szkolnych należy składać do biura Okręgu Łódzkiego Czerwonego Krzyża, ulica Piotrkowska 96, w godz. od 9—2 po poł. do dnia 8 b. m.

## Echa mordu pabjanickiego zabójca zachowuje się spokojnie

Śledztwo w sprawie krwawego mordu w Pabjanicach zostało już całkowicie ukończone.

Zabójca majstra Otta, Onufry Młynarczyk został przewieziony z Pabianic do Łodzi, gdzie znajduje się obecnie w więzieniu.

Młynarczyk zachowuje się dość spokojnie. W czasie dochodzenia wyraził on skruchę i kilkakrotnie powtarzał następujące zdanie:

— Gdybym nie p.ł, tobym tego nie zrobił. Wszystkiemu wódka za winia.

Dochodzenie stwierdziło, że Młynarczyk krytycznego dnia przed północą do pracy wypił parę kieliszków wódki. W fabryce miał również przy sobie butelkę wódki i prawdopodobnie pił również w czasie przerwy obiadowej.

W czasie, gdy rozegrał się krwawy dramat, Młynarczyk nie był jednak pijan — lecz tylko podchmielony.

Jak nas informują, bezpośrednim powodem zbrodni był następujący fakt:

Młynarczyk, spełniając swe normalne czynności przy maszynie, przez nieuwagę przeciął csnowę i nie umiał jej naprawić, wobec czego zwrócił się do Otta, żądając od niego, by on to uczynił.

Na tem tle powstała kłótnia, w czasie której Młynarczyk porwał żelazny wałek i zadał nim trzy ciosy mastrowi.

Po dokonaniu krwawego czynu zabójca wyszedł na podwórze, lecz po kilku minutach sam powrócił do sali fabrycznej.

## Kontrola przemiału w piekarniach łódzkich

Jak już donosiliśmy władze wydały w swoim czasie zarządzenie o 70 proc. przetwale zboża, zgodnie z którym nie wolno jest piekarzom wypiekać pieczywa jaśniejszego.

Większość piekarzy łódzkich nie przestrzega jednak przepisów i wypieka bułki i chleby z mąki jasnej. Ażeby stwierdzić, którzy z piekarzy ignorują przepisy władze przeprowadziły wczoraj ścisłą kontrolę wszystkich piekarzy w Łodzi, pod przewodnictwem naczelnika wydziału aprowizacyjnego dr. Grabowskiego, kierownika wydziału karnego starostwa grodzkiego p. Rajna i przy udziale policji.

Kontrola stwierdziła, że istotnie wielu piekarzy nie stosuje się do przepisów przemiałowych i nie dość iż występują przeciwko

rozporządzeniu, czynią konkurencję tym piekarzom, którzy rozporządzeniu temu czynią zadość. W wyniku kontroli zakwestjonowano 600 worków mąki pszennej i spisanano kilka protokółów, następującym piekarzom: Chaimowi Kupermincowi (Żeromskiego 45), Eljaszowi Kellerowi (Konstantynowska 44), Aronowi Pudłowskiego (Gdańska 14), Wolfowi Weinbergowi (Jakóba 2), i Benjaminowi Szklarzowi (Wolborska 22). Z mąki zakwestjonowanej wzięto próbki, które zostały przesłane do zakładu badania żywności, w celu ustalenia jej procentowości. Piekarzom zaś grozi bezwzględny areszt 3-ich miesięczny i konfiskata zakwestjonowanej mąki. Poza tem komisje kontrolne zapisały szereg protokółów, za antysanitarne stan tych piekarzy. (p)

## Za nieregularne uczęszczanie do szkół doktry — grozi kara grzywny do 1000 zł.

Urząd przemysłowy I-iej instancji (magistrat m. Łodzi) pociągnął do odpowiedzialności administracyjno — karnej, na zasadzie art. 117 i 118 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie przemysłowym szereg pracodawców i ich uczniów za niedopełnienie o-

bowiazku regularnego uczęszczania do szkół zawodowych — do kształcących.

Za niedopełnienie tego obowiązku grozi uczniom kara grzywny do 100 złotych, pracodawcom — kara grzywny do 1000 złotych lub aresztu do 14 dni.

Czytajcie „Głos Polski”

### Podatek od zbytku mieszkaniowego

W uzupełnieniu wczorajszych informacji w sprawie miejskiego podatku od zbytku mieszkaniowego, należy zaznaczyć, że statut tego podatku — po zatwierdzeniu go przez władze nadzorcze — obo wiązywać będzie od dnia 1 lipca 1928 roku.

### Świeczne przystanki tramwajowe ustawione będą na ulicach Łodzi

Do wydziału przedsiębiorstw miejskich wpłynęło szereg podań o udzielenie koncesji na eksploatację reklam świetlnych w specjalnych kolumnach na przystankach tramwajowych, tak jak to ma miejsce w Warszawie. Wydział przedsiębiorstw miejskich skomunikował się w tej sprawie z magistratem m. Warszawy, z K. E. Łódzka i w porozumieniu z oddziałem prawnym opracował projekt odpowiedniej umowy koncecyjnej.

Sprawa ta znalazła się na wczorajszym posiedzeniu magistratu, na którym zatwierdzony został projekt umowy koncecyjnej oraz wzór słupa reklamowego. Jednocześnie polecono wydziałowi przedsiębiorstw miejskich rozpiszą konkurs nieograniczony na otrzymanie koncesji. Umowa z przedsiębiorcą, który utrzyma się przy konkursie, będzie zatwierdzona przez magistrata.

### Laureatka konkursu P. K. O.

#### konkursu P. K. O.

Jak się dowiadujemy od Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Żeńskiego im. E. Szczanieckiej — na grodzie P.K. O. za najlepsze wypracowanie w Dniu Oszczędności otrzymała uczennica kl. 8 tej szkoły p. Mietka Romankówna.

# Zbrodniarz-aresztant usiłował podpalić więzienie

## Pożar zdołała stłumić straż więzienna

W dniu wczorajszym o godz. 9.25 rano centrala straży ogniowej zaalarmowana została wiadomością o pożarze, który wybuchł w gmachu więzienia śledczego przy ul. Kopernika 29. Niezwłocznie na miejsce wyruszyli dwaj działacze straży, które jednakże akcji ratowniczej nie przeprowadzają z tego względu iż pożar w międzyczasie został stłumiony przez służbę więzienną.

Jak stwierdziło przeprowadzone dochodzenie ogień wywołany został w jednej z cel więziennych w której przesiadywał wraz z innymi przestępcami niejaki Mieczysław Borecki znany kryminalista, morderca zofera krakowskiego Jana Skalniaka, zamordowanego przed niedawnym czasem pod Wieluniem. Mieczysław Borecki

jest stałym mieszkańcem Warszawy i posiada bogatą przeszłość kryminalną aczkolwiek jest to człowiek młody, liczący zaledwie lat 25. W swoim czasie wybrał się do Krakowa ze swą przyjaciółką niejaką Stefanją Świdorską, która zbiegła od swych rodziców, zamieszkałych w Warszawie na Nowym Świecie, jadąc wynajętą taksówką krakowską, prowadzoną przez szofera Jana Skalniaka zamordował go pod Wieluniem. Rodzice Świdorskiej nie zgadzali się na ten związek małżeński, ponieważ dowiedzieli się, iż Borecki posiada bujną przeszłość kryminalną. Sprytny przestępca namówił dziewczynę, by razem z nim uciekła od rodziców i oto oboje zbiegli. Odwiedzając kolejno wszystkie miasta w Polsce, po zamordowaniu Jana Skalniaka udali się do Poznania, gdzie Boreckiego aresztowała policja tamtejsza za kradzież popełnioną swego czasu w Łodzi. Świdorska wówczas powróciła do Warszawy. Wkrótce również przybył tam Borecki, któremu udało się zbiec z pod konwoju z Brzezin. Po pewnym czasie Borecki został ponownie aresztowany w Warszawie i odstawiony do więzienia śledczego przy ul. Kopernika w Łodzi, w którym przesiadywał już 3 miesiące.

Zbrodniarz zajmuje celę wspólną wraz z innymi więźniami. Wczoraj w godzinach rannych, gdy inni więźniowie opuścili celę Borecki podpalił swój siennik zapalając w ten sposób wywołać pożar w więzieniu. Zbrodniczy jego plan został zniweczony, bowiem jeden z dozorców oddziałowych, ujrawszy płomień w celi niezwłocznie zaalarmował służbę więzienną i przy jej pomocy ogień stłumił przed przybyciem straży ogniowej. Jak się okazuje Borecki usiło

wał wywołać pożar w więzieniu w tym celu, ażeby wzbudzić panikę, zdezorientować straż więzienną i ułatwić sobie, oraz innym więźniom ucieczkę.

Jak wiadomo w więzieniu przy ul. Kopernika przesiadywał również Stanisław Łaniucha. O wypadku tym powiadomiony naczelnik więzienia p. Umgelter skomunikował się z prokuratorem, który po przybyciu na miejsce zarządził dochodzenie.

Wyniki dochodzenia trzymane są w ścisłej tajemnicy. Zaznaczyć należy, że więźniom przebywającym w więzieniu śledczym wolno jest palić papierosy i w tym celu mogą oni posiadać przy sobie zapalki. (p.)

### Plaga pożarów w Łodzi

W dniu wczorajszym straż ogniowa wzywana była do trzech pożarów, jakie kolejno wybuchły w następujących posesjach.

W firmie Wagner i S-ka (Juljusza 32) zapaliła się na strychu słoja od wadliwego przewodu kominowego. Ogień został stłumiony. Straty nieznaczne. Drugi pożar miał miejsce przy ul. Gdańskiej 133, w przedziałni Lorenca i Hausa, mieszczącej się w murach pofabrycznych Tykocinera. Zapaliła się tam bawelna na szarpacu. Ogień stłumiła straż ogniowa. Straty nie wielkie. Wreszcie trzeci pożar wybuchł w trykociar ni Niedźwiedzińskiego, mieszczącej się przy ul. Zagajnikowej 75. Zapalił się tam mianowicie dach nad kotłownią. Przyczyną pożaru, jak stwierdzono był wadliwy przewód kominowy. Akcję ratowania prowadził II oddział straży ogniowej. Ogień stłumiono. Straty nieznaczne. (p.)

### Zjazd zrzeszeń lokatorskich zwołany na 10 b. m. do Warszawy

Komisja międzyzwiązkowa, wyłoniona na konferencji wszystkich zrzeszeń lokatorskich stolicy w celu zwołania wszechpolskiego zjazdu lokatorów w całej Rzplitej komunikuje, że zjazd odbędzie się dnia 10 marca r. b. o godz. 11 rano w sali związku pracowników handlowych, Sienna 16 w Warszawie.

Na porządku dziennym sprawa rozbudowy miast i omówienie szczegółowe całego problemu mieszkaniowego w Polsce.

Komisja rozesała oddzielne zaproszenia do poszczególnych zrzeszeń, uprasza jednak te zarządy związków lokatorskich prowincjonalnych, które zaproszenia nie otrzymały o bezwzględne wydelegowanie swych przedstawicieli na zjazd.

## GIEŁDA. URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY WALUTOWEJ

### GOTÓWKA:

Dolary —

### CZEKI:

- Belgia 123.78
- Holandia 357.25
- Londyn 43.27 i jedna czwarta
- Nowy York 8.90
- Paryż 34.83 i pół
- Szwajcaria 171.51
- Wiedeń 125.30
- Włochy 46.70
- Marka niemiecka 211.57

## URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

- Bank Handlowy 120
- Bank Zarobkowy 85.—
- Bank Polski 176.75 175.75
- Lilpop 35.50
- Ostrowieckie 102 98 100.50
- Rudzki 41
- Haberbusch 230
- Spieß 255.—
- Modrzejów 28.75 28
- Starachowice 30.50

## PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

- Pożyczka inwestycyjna 112.50 111.50
- Dolarówka 92 93 92.25
- 5-proc. konwersyjna kol. 59.—
- 5-proc. konwersyjna 67.—
- Dolarowa 85
- Kolejowa 102.50
- 8-proc. B-ku Gosp. Krajowego 94.—
- 7-proc. B-ku Gosp. Krajowego 83.25
- 8-proc. Przem. Polskiego 89
- 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 50 51 50.75
- 4-proc. listy zastawne ziemskie zł. 43
- 8-proc. listy zastawne ziemskie zł. 75 75.25
- 4 i pół proc. m. Warszawy zł. 48.—
- 5-proc. m. Warszawy zł. 52.50 52.75
- 8-proc. m. Warszawy 69.25 70
- 8-proc. m. Łodzi 61.75 62

Urzędowe tabele wygranych codziennie oglądać można bezpłatnie w kantorze wymiany i loterii SAMUELA WEINBERGA 58 PIOTRKOWSKA 58

## Tabela wygranych loterii państwowej

Wczoraj, w drugim dniu ciągnięcia 5 klasy, 18-ej Państwowej Loterii padły następujące wygrane:

Zł. 15.000 na n-ry: 11457 67401.  
 Zł. 5.000 na n-ry: 22212 23183 35053 67313 91299.  
 Zł. 3.000 na n-ry: 4323 9007 35246 45168 55741 121214.  
 Zł. 2.000 na n-ry: 19397 24726 25335 66732 77978 79898 82265 112008 141562 153324 174176  
 Zł. 1.000 na n-ry: 8388 42079 48735 51689 65533 71524 88476 95785 108924 135466 147788.  
 Zł. 600 na n-ry: 1374 3743 7151 8249 61522 68575 71527 74204 75132 81660 95072 102798 113389 114092 114522 119503 131933 162820 168073  
 Zł. 500 na n-ry: 524 3595 3808 4004 5684 6374 7127 7250 9155 9669 10367 10616 12577 16566 16957 20402 21500 25024 25889 27582 30334 30362 32340 33170 34406 35084 36382 38020 40617 42851 43994 44024 44607 45116 47327 50718 51021 51329 52036 52621 52913 53231 55364 56439 56449 57311 58710 60735 61985 62263 63540 64596 65470 65612 68551 69269 69415 71995 72297 72909 73181 76105 76173 76568 76795 76936 77667 81105 81133 82117 82583 82614 82868 84009 86651 87058 87105 87480 88171 88176 88477 92042 95145 85293 96113 96346 96360 96574 97757 101300 103321 104963 104983 105310 105746 107651 110309 110378 110791 124959 128248 130364 131635 132195 113357 116396 119552 120378 120863 135584 136181 136600 136825 139606 142263 142465 143157 145057 146142 147359 147489 151994 152008 152540 152651 153136 153763 156837 157179 157279 160233 160316 160903 163470

163342	163528	164835	166933	167167
167808	169477	170448	171859	172198
174805.				
STAWKI				
13 54 59 187 240 314 492 438 550 590 733 827	1014 019 025 092 188 204 306 346 472 698 743	927 2019 043 318 426 477 481 497 646 690 818	861 906 914 3076 101 123 374 412 476 560 696 610	721 809 836 855 884 4093 255 283 482 624 718
767 899 988 990 5147 178 269 301 402 412 657	722 950 6039 148 239 300 352 399 454 796 867	889 960 974 7010 017 092 108 117 228 277 349	364 618 656 669 685 907 958 8050 062 094 095	170 234 348 403 411 526 595 990 970 9193 197
205 367 495 629 650 795 798 878 917.	10025 087 201 356 501 521 589 736 787 11087	114 190 236 339 341 520 635 679 683 764 776	821 874 12109 137 307 602 681 700 721 808 859	954 971 13016 066 194 268 446 473 476 509 543
609 683 806 990 14001 067 092 284 425 586 603	791 908 15010 112 128 320 340 494 519 540 575	763 814 822 829 839 853 862 888 913 947 981	16015 035 043 050 299 457 493 508 701 724 909	916 17014 042 226 726 299 341 425 445 729 742
750 781 797 822 836 856 949 118228 321 527 559	664 669 705 727 807 928 961 19084 108 390 494	307 362 478 515 571 669 898.	20030 261 275 291 441 520 703 748 756 954	21055 114 400 507 572 741 795 813 815 824 828
960 22142 218 266 300 368 480 497 683 614 741	821 912 950 975 23014 055 070 223 292 472 477	611 690 754 803 885 24144 080 094 107 108 118	336 682 802 951 961 983 25088 149 186 238 258	301 416 436 570 715 743 782 809 832 861 742
26111 194 287 887 900 27050 122 300 419 422 515	550 578 742 866 917 954 28099 257 276 365 475	503 540 559 560 569 572 759 802 873 898 29015	064 239 329 368 381 409 575 673 777 875 914 947	955 966.
30045 047 127 150 194 213 369 299 442 449	476 501 502 565 685 739 764 883 920 31087 094	116 199 239 330 539 559 523 32100 535 575 600	658 840 863 868 964 33034 232 253 477 491 499	509 547 549 846 876 981 924 957 34025 115 131
186 196 214 278 331 370 402 428 474 653 712	756 807 832 926 931 939 977 35191 244 259 396	566 620 674 738 916 36002 147 163 265 404 604	622 669 979 37190 198 246 313 406 508 526 564	771 776 817 894 916 983 38039 081 100 161 287
298 303 373 486 830 846 849 39084 411 460 473	515 554 556 742 756 763 833 946.	40071 097 134 170 258 398 426 480 495 539	595 680 692 812 909 914 927 940 41084 132 209	291 309 382 637 672 815 918 42016 082 088 097
260 363 451 473 535 555 801 951 43142 173 180	215 283 549 705 745 832 848 857 44019 096 163	222 376 423 499 608 836 45034 058 151 227 293	318 362 413 498 581 632 683 692 776 954 46025	077 179 215 252 302 303 498 569 855 951 963
47193 238 315 429 537 602 675 782 48013 048	120 308 334 631 655 706 799 824 924 49040 101	200 270 305 358 422 461 491 532 544 812 964	988.	50242 377 387 400 460 487 503 621 626 656
668 672 954 992 51062 071 345 362 390 419 438	443 457 762 791 986 52039 126 164 272 556 623	957 93100 110 205 214 256 441 496 543 546 646	649 719 734 790 54225 243 257 315 341 369 412	419 571 643 690 730 887 55058 130 242 263 340
657 785 920 86246 296 315 341 361 511 519 557				

570 685 762 899 57002 067 138 224 329 587 609	766 778 813 58505 559 569 612 636 643 652 690	771 817 823 840 59133 311 354 543 614 628 684	720 722 757 930.	60038 080 110 172 374 418 430 452 594 632
694 728 794 907 946 61162 202 398 410 627 629	630 664 830 949 62014 049 288 334 364 466 470	567 649 672 738 63020 025 195 257 263 788 796	803 64060 539 602 607 713 773 813 837 936 65010	131 204 207 295 334 527 563 573 574 580 658
661 704 738 886 981 66113 125 134 310 621 734	743 764 777 851 934 994 67147 166 186 287 348	386 428 443 528 554 579 879 964 68059 151 177	283 415 444 638 717 727 740 868 957 69160 215	278 282 300 423 480 716 785 788 827.
70113 177 190 239 341 503 524 611 757 843	933 71068 911 241 351 495 509 565 662 702 756	757 762 877 891 913 72104 238 270 330 362 372	547 582 602 636 637 729 745 785 778 814 898	929 73019 030 068 075 228 239 431 466 506 526
547 595 668 673 723 746 952 979 998 74077 169	215 375 377 503 534 578 605 772 791 811 814	869 969 75086 147 187 308 456 510 894 956 76016	046 067 229 381 535 606 608 674 672 721 724 738	740 895 943 978 987 77010 025 087 171 258 378
562 626 651 766 796 800 846 978 78120 367 421	443 576 617 708 723 889 985 79100 115 234 243	307 362 478 515 571 669 898.	80023 032 037 056 138 285 320 410 460 474	628 667 800 999 81133 135 140 151 162 366 433
499 518 531 588 607 647 774 866 906 959 82010	114 167 198 220 251 82265 269 406 441 538 508	601 715 902 933 962 980 83074 129 170 199 205	276 335 409 659 715 864 84065 068 197 207 212	247 404 463 543 84641 879 85031 146 227 311 317
372 430 478 543 811 851 899 928 86078 251 263	271 301 304 385 527 534 496 707 767 860 869	979 982 87135 156 331 412 524 548 594 704 743	788 818 987 88086 125 129 149 88220 284 344	458 476 555 603 701 89095 127 445 595 631 635
698 709 771 787 825 925.	90031 124 148 154 165 240 310 322 568 621	656 722 819 843 900 924 960 986 91001 054 092	175 274 281 299 312 421 721 895 92013 026 082	191 253 299 503 559 984 982 990 93123 220 478
482 512 522 670 863 888 94199 207 314 402 456	622 756 839 842 861 869 906 953 963 987 95112	226 317 512 629 734 785 834 940 969 999 96008	052 070 104 153 410 419 452 275 565 379 444 797	909 97026 066 089 337 360 453 588 728 818 97823
856 860 98027 068 155 192 207 224 237 332 368	387 464 580 676 690 717 762 786 99004 012 112	288 352 414 541 547 556 596 734 760 812 916.	100006 063 125 337 355 532 576 688 991	101713 843 900 960 102232 279 354 367 509 559
579 590 711 844 886 103094 095 108 505 104026	100 304 322 365 370 378 457 552 589 635 869 999	105241 419 436 616 664 671 816 106179 240 241	312 407 452 476 542 562 710 746 753 899 958 961	107072 168 220 224 445 453 522 673 709 828
108055 124 168 225 385 400 456 481 612 649 734	109032 038 241 299 448 633 657 751 856.	110137 170 336 351 491 584 733 888 111062	441 500 578 581 617 664 693 720 842 112072 102	212 243 503 976 995 113175 316 362 763 943
114060 189 492 564 665 908 913 115080 131 185	200 210 302 429 494 515 537 764 786 809 890	920 116322 482 549 576 580 663 684 783 117100	186 234 306 355 497 843 912 974 188400 51	

## Mistrzowie białego kortu Sylwetki „asów“ tenisowych

Tennis jest najbardziej między narodowym i najbardziej indywidualnym sportem. Zaclera on kon tury narodowościowe — wyrabia typy graczy, które wprawdzie ma ją wszystkie właściwości swej ra sy, lecz w swej najwyższej dosko konalności są „światowcami“.

Oto pobełżny rzut oka na „a sy“ poszczególnych państw.

### FRANCJA.

Mistrzowi świata *Cochet*, zda je się dochowywać zmienne szczę ście „białego kortu“ wierność. Być może dlatego, że je lekcewa ży. Dopiero wówczas gdy przeci wnik jego bliski już jest zwycię stwa gra dla Cocheta nabiera uro ku i emocji. Jego niebywała zimna krew ratuje go z najbardziej nie bezpiecznych sytuacji, które lek komyślnie i nonszalancko stwarza.

Gdy gra *Borotra* „król piłki“, drżą o niego wszystkie najwspół cześniejsze panny i panie wszyst kich krajów i części świata.

Jego porywający temperament błyskotliwość uderzeń, prawdziwa kutruazja, jego „charming smile“ na wiecznie uśmiechniętej twarzy czaruje wszystkich. Z gracją i wspaniałym gestem wygrywa i przegrywa bez wzruszeń.

Jednak łatwiej jest być ulubień cem wszystkich, jak *Borotra* niż mieć niemal azjatycką fizjognom je — jak *Lacoste*.

Ten gracz o wielkiej wiedzy i technice reaguje na każdy naj drobniejszy bodaj odruch gry, łączy w ładnej równowadze intelek i niezwykłą pewność siebie.

Czemu przypisać, że *Brugnon* gra ta nieszczęśliwie? Jest napra wdę cudownym graczem i wielko duszym przeciwnikiem. Swemu niezwyklemu pechowi przeciw stawia niezłomną wolę zwycięs twa.

Ci wielcy francuzi mają już w swych najlepszych latach na stępców, którzy nie pozwolą um rzeć sławie, jaką ich poprzednicy niezwyklemi zdolnościami i pra cą zdobyli.

„*Boussus*“ z szalonym i najbar dziej indywidualnym „overhand smash“ „*Geraud*“ skończony żon gier i mistrz akrobatyki, „*Buzule*“, który gra spokojnie i skutecz nie, co jest rzadkością, „*Georges*“ i „*entien*“, którzy odważyli się zwyciężyć swych świetnych po przedników. Wszyscy mają jedną wspólną cechę: *poszukują malow niczości i stylu w swej grze*.

Moda, stwarzająca kult dla bo haterów „białego kortu“ uczyniła z *Suzanne Lenglen* „boską Suzanne“ — Mimo, że imię to straciło swe znaczenie, pozostanie ona, być mo że po wszystkie czasy kobieta, która najlepiej grała. Ze była sztu czną i pełną pozerstwa nie można jej było brać tego za złe, ponie waż osoba jej dnia na widzów fascynujące ruchy jej są pełne har monji i swobody zaś gra jej jest bez błędu.

### AMERYKA.

*Tilden*, najstynniejszy gracz świata jest artystą, mistrzem, i uc zonym tenisistą. Wszystkie ude rzenia jak również rozmaite style nie są dlań tajemnicą, wszystkie tricki i kombinacje są przez niego używane.

Gdy dotyka piłki rakieta lub tylko ją „pogładzi“, posiada mięk kość uderzenia, która stanowi ol brzymi kontrast z jego potężną budową ciała. Ten, niezwykle me łczyzna, którego „service“ jest tak gwałtowny i tak potężny jak „wystrzał armatni“, mo niezwykle małą głowę, szerokie ramiona i wąskie biodra.

*Lott* i *Doeg* są jego uczniami, którzy obecnie — dlatego że tak musi być zawsze i wszędzie — na wet takiego zwycięzcy *Tilдена*,

własnymi jego sztuczkami. Jesz cze do niedawna był *Johnston* je go najgroźniejszym przeciwni kiem. Ten mały rudowłosy czaro dziej igrał backhandem i posiadał najsilniejszy vorhand jaki kiedy kolwiek egzystował.

Od dziesiątek lat broni *Miss Ryan* swej pozycji i zdobywa ją ciągle na nowo. Gra ona jak rzad ko który z mężczyzn. Posiada inicy atywę, siłę i wolę zwycięstwa, piłka rzadko się opiera na drodze z jej rakiety do upragnionego ce lu.

Największa nadzieją jej kraju jest *Hellen Wills* — której wielkie zwycięstwa i jej sportowość zys kują ogólną sympatię. Twarz, ład na, lecz nieruchoma — zawsze przyjazna — zawsze obojętna i bez nerwów.

### HISZPANJA.

Wielkie przeciwieństwo — bardzo zmienny temperament *Lily d'Alvarez* — przeciwniczki *Hellen Wills* w rozgrywce o mistrzost wo świata ubiegłego lata. Hisz

panka, która gra żywo i zmiennie ma najładniejszy styl, jest roz strzelona i nieskupiająca się. Gra impulsywnie i kiedy zaraz na po czątku gry nie jest wszystko po jej myśli — rytm gry i koncent racja zanikają bezpowrotnie.

### WŁOCHY.

*Mopurgo de Steiani Gaslini* — oto załoga Włoch. Dobre i rozma ite „rakiety“. Baron *Mopurgo* jest bardzo znany ze swych ostrych u derzeń. Stalowe jego oczy lśnią fanatycznie podczas walki.

### Kronika zagraniczna

O XI OLIMPIJADĘ w r. 1936 i jej organizację u siebie konkurują: Włochy, Węgry, Niemcy, Hisz pania i Egipt.

Niemcy mieli już przyznana o limpiadę w r. 1916 w Berlinie i wy budowali wówczas stadion na Gru newaldzie, wojna atoli zniewczyia te plany. Niemcy mają obecnie największe szanse w tej konkuren cji.

MISTRZOSTWO TENNISOWE FRANCJI na kortach krytych zdo był *Boussus*, zwyciężając w finale *Cocheta*.

*MELNIKOFF* zdobył ponownie w Oslo robotnicze mistrzostwo świata w łyżwiarstwie. *Melnikoff* jest Rosjaninem i był przedwojennym mistrzem świata.

*SONJA HENJE*, cudowne dzie cko sportu, mistrzyni świata w jeździe i gurowe, przenosi się na stałe do Berlina, gdzie ma zamiar poświęcić się tenisowi.

*Sonja* posiada fenomenalny ta lent w tejże gałęzi. *Hellen Wills* musi m. e. na baczności. Następ czyni *Langlen* jest w drodze.

NIEMIECKI TEAM LEKKOAT LETYCZNY, składający się z 10 ciu atletów, wybiera się we wrze śniu do Japonii. Związek niem ecki nareszcie udzielił na to zezwo lenia.

NIEMIECKIE IGRZYSKA SPORTOWE t. zw. „*Deutsche Kampfspiele*“ odbędą się w r. 1930 w Wrocławiu.

MIEDZYNARODOWY KON GRES OLIMPIJSKI odbędzie się w r. 1930 w czasie od 2 do 15 czer wca, a głównym tematem obrad będą: 1) budowa placów gier i cwi czeń 2) higiena sportu i istota lek karzy sportowych, 3) kwestia ama torstwa.

BERLINSKI PAŁAC SPORTO WY poszedł, jak wiadomo, na li cytację. Nabył go ra własność niejakiego *Schapiro*, reprezentujący Tow. Akc. Sport-Forum.

W DRUGIEJ POŁOWIE MAR CA odbyć się mają w Wiedniu wielkie zawody lekkoatletyczne z udziałem zwycięzcy olimpijskiego w biegu 1500 mtr. *Larvy*, wicemi strza olimpijskiego w rzucie dys kiem *Kiviego* znakomitego fińskie go średniodystansowca *Puręgo* i młodego fenomenalnego oszczepni ka *Pentillae*.

Wyniki tych zawodów będą o czekiwane przez cały świat spor towy z wielkim zainteresowa niem.

ŚWIETNY PŁYWAK SZWEDZ KI, *ARNE BORG*, który obecnie odnosi wielkie tryumfy w Austral ji, ma zostać, począwszy od la'a, trenerem najsilniejszego klubu pływackiego Illinois w Chicago i przy gotowywać będzie amerykańską drużynę olimpijską do igrzysk w Los Angeles.

Rywal *Arne Borga*, *Weismüller*, zostanie również trenerem w Ja ponii.

KRÓL SZWEDZKI *GUSTAW* wziął udział w turnieju tenn so wym w *Beaulieu*. Król, grając z *Rogersem*, zwyciężył parę *Archer* i *Furnioal* w stosunku 6:1, 6:3.

Z okazji tego meczu dzienniki stwierdzają, iż był to mecz obrzy mów, ponieważ król posiada 1 m 90 cm. wysokości, jego partner zaś mniej więcej 2 mtr., a *Archer* 1 m 93 cm.. Nadzwyczajny ten wzrost tembardziej rzuca się w oczy, że 4-ty partner jest nienormalnie mały.

## Boje koszykarzy o puchar „Expressu“

### Tabela rozrywek — Dalszy ciąg turnieju

Ubiegłe spotkania koszykowe o puchar „Expressu Wieczornego“ nie przyniosły wielkich zmian w tabeli rozrywek. Jedynie należy podkreślić uzyskanie rekordowej ilości koszyków przez drużynę L. K. S.-u w meczu ze Stow. Młod. Pol skiej.

Wypada jeszcze zaznaczyć, iż zespoły, utrzymujące się na kon cu tabeli poczyniły pewne postę py. Turniej powyższy będzie dob rym treningiem dla zespołów, nie mogących trenować z powodu braku sal gimnastycznych.

Po uwzględnieniu ostatnich wy ników stan tabelki przedstawia się w następujący sposób:

Gier	Pkt.	St. koszy
1. Y. M. C. A.	5	5 220:91
2. Absolwenci	4	4 157:52
3. L. K. S.	5	4 221:74
4. Odrodzenie	5	1 197:53
5. Triumf	5	4 168:84
6. TUR	5	1 144:62
7. Turyci	4	3 148:63
8. Przyjaciele	4	3 140:78
9. Poznański	6	2 177:138
10. H. K. S.	4	2 73:101
11. W. K. S.	5	2 130:146
12. L. T. S. G.	5	2 117:147
13. Widzew	5	2 97:133
14. St. Mł. Pol.	5	2 113:225
15. Kiliński	5	1 64:201
16. Kadimah	4	— 50:145
17. Przemysłówka	4	— 47:182
18. Hasmonae	5	— 68:188
19. Zjednoczone	5	— 43:190

Dalszy ciąg rozrywek odbę dzie się w sobotę i w niedzielę w

sali gimnastycznej przy ul. DREW nowskiej 88.

O godz. 17-ej rozgrywki rozpocznie *Przemysłówka* ze *Zjedro czonemi*. Zwycięstwo przypadnie w udziale pierwszej.

*W. K. S.* będzie miał trudną za danie i kto wie czy mu się uda zwyciężyć *Hasmonae*.

*Przyjaciele* przełożą się łatwo po drużynie *Kadimah*.

Niedzielne spotkanie rozegrane będą między *Widzewem* a *Kiliń skim*. Nie wykluczone jest drugie z kolei zwycięstwo *Harcerzy* nad zespołem robotniczym.

Odrodzenia w zawodach z *T. U. R.* nie będzie miało łatwej prze prawy. Wzroście *Absolwenci* uzyska ją dalsze zwycięstwo w meczu z *H. K. S.-em*.

## Sporty zimowe w Szwecji

### Sukcesy szwedów w hokey'u — „Curling“ — Wyścigi i motorówek i żaglowe

Sezon sportów zimowych był w Szwecji bardzo ożywiony i ma do zanotowania cały szereg bardzo zajmujących zjazdów sportowych o charakterze międzynarodowym.

Na pierwszym miejscu należy oczywiście wymienić sport „lodo wy“ i „śniegowy“. Liczne były mecze hokejowe, z których na czoło wybijała się rozgrywka mię dzy Finlandją a Szwecją dn. 3-go lutego r. b. w wielkim stadionie sztokholmskim i w Helsingforsie, w których szwedzi odnieśli zwycięstwo. Tego samego dnia odbyły się poza tym zawody w biegach i skokach narciarskich między Nor wedją a Szwecją w *Fiskartopet* pod Sztokholmem. Tu zwycięzca mi było norwegczycy, chociaż i szwedzi osiągnęli bardzo dobre wy niki. Członek drużyny szwedzkiej która brała udział w zawodach międzynarodowych w Zakopanem, uda się następnie do Turynu, gdzie

ma pełnić funkcję instruktora nar ciarskiego.

Niezbędny jeszcze znanym jest u nas sport zimowy „curling“, t. j. gra w kręgle na lodzie, który w Szwecji, a także w Szwajcarii i Szkocji ma licznych zwolenników. Niedawno odbyły się zawody tego sportu w Szwajcarii, w których Szwedzi wykazali wielką sprawn ość.

Polkryte lodem wody dookoła Sztokholmu są terenem wyścigów motorówek, sani żaglowych i popi sów samolotów. W jednej z tych regat wziął ostatnio udział siostrze niec króla, księżę *Karol* na własnym jachcie. Równocześnie lotnicy szwecy *Ahrenberg* i *Nilson*, swemi karkołomnymi ewolucjami wywoływali dreszcze przerażenia u widzów. Obaj ci lotnicy są in struktoremami szkoły lotniczej, znaj dującej się nad zatoką *Vaetan* ko ło Sztokholmu.

Zainteresowanie się Szwecji dla

boksu wzrosło dzięki sensacyjnym zapasom szwedzkiego boksera *H. Perssona* ze sławnym championem Niemiec, *Egonem Stiefem*. *Persson* wystąpił w doskonałej formie i tym razem odniósł zwycięstwo. Wzawodach bokserkich między drużynami szwedzką a fińlandzką, oraz szwedzką a norweską, szwedzi w obu wypadkach zwyciężyli w stosunku 5:3.

Przyszły sezon żaglowy rozpo czyna się wyjazdem trzech najbar dziej znanych żeglarzy na regaty w *Genui*. Szwecja weźmie też ud ział w regatach amerykańskich, które odbędą się w *Marblehead* ko ło Bostonu.

Nie można też na tym miejscu pominąć sukcesu, jaki odniosła wy twórczość szwedzka na polu kon strukcji żaglowców. Oto znani kon struktory *Estlander* i *Plym* otrzy mali z *Buenos Aires* zamówienie na dziesięć dużych jachtów żaglo wych.

### Skład „Polonii“ na niedzielny mecz z Turystami

*Polonia* warszawska na mecz futbolowy przeciwko *Turystom*, który odbędzie się w nadchodzącej niedzielę w Warszawie wystawia następujący zespół: *Keller*, *Buła now*, *Jelski*, *Seichter*, *Stogowski*, *Nowikow*, *Emchowiuz*, *Gumowski*, *Szczepaniak*, *Suchocki*, *Krüger*. Jak widzimy, wystąpią w *Polonii* trzej nowi gracze z *T. K. S.*: *Sto gowski*, *Gumowski*, *Suchocki*. — Skład *Turystów* jest jeszcze do tej pory niezany.

### Szermierze mistrzostwa D. O. K. IV rozpoczynają się uro

W dniu jutrzejszym rozpoczyna ją się w Łodzi zawody szermier cze o mistrzostwo D. O. K. IV. W piątek i sobotę odbywać się bę dą przedboje, zaś finał zawodów odbęda się dopiero w niedzielę. Zawody odbywać się będą w sali szkoły powszechnej im. *Mickiewicza* przy ul. *Targowej*.

Leżarz-identysta  
**H. Silberstein**  
Piotrkowska 99  
Tel 28-77  
przy. muje od godz. 11-1 i 4-7 wieca

### Moskal pozostaje w BKS.

Dowiadujemy się, iż lewy łącz nik *L. K. S.-u* *Moskal*, były gracz *Warty* poznańskiej, wbrew swym pierwotnym zamiarom pozostanie wierny barwom *L. K. S.* i zrezyg nował z zamiaru opuszczenia Ło dzi.

### L. K. S. — Widzew grają w niedzielę

W nadchodzącą niedzielę *L. K. S.* otwiera w Łodzi sezon foot balowy meczem towarzyskim z *Widzewem*. Zawody odbędą się na starem boisku *L. K. S.* przy ul. *Unji* o g. 11-ej przed południem. Na przed meczu zmierzy się *L. K. S. II* — *T. U. R.-em*.

# CASINO

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

Szlagierowy film, w którym grzeszna namiętność kobiety, żądza złota, szal spekulacji giełdowych, okrucieństwo i miłość, tańczą koszmarną sarabandę

# PIENIADZ

W roli głównej niesamowita w swej zagadkowej urodzie

**Brygida HELM**

oraz gwiazda kabaretów paryskich

**Ivette GUILBERT**

i niezrównany

**Alfred ABEL**

Wstrząsający swym realizmem gwóźdź sezonu osnuty według słynnej powieści

**Emila ZOLI**

Muzyka pod dyr. L. KANIORA.

Początek o godz. 4.30.

## Ogłoszenie.

Magistrat m. Łodzi, Wydział Przedsiębiorstw Miejskich w myśl § 11 Przepisów o eksploatacji dorożek samochodowych w Łodzi, wzywa wszystkich właścicieli dorożek — samochodowych do złożenia w celu kontroli, w terminie do dnia 10 marca 1929 roku — Książek Załażeń.

Winni nieprzedłożenia w oznaczonym terminie wspomnianych — Książek — płacić będą kary, przewidziane w § 22 Przepisów, t. j. zł. 15.— za każdy poszczególny wypadek.

Łódź, dnia 5 marca 1929 roku.

325-f

Wiceprezydent m. Łodzi

(—) St. Rapalski.

## „ZACHĘTA”

ul. Zgierska 26, przy Placu Kościelnym

Potężny dramat erotyczny p. t.

## Gehenna zdradzonego męża

W rolach gł.: Agnes Petersen-Mozzuchinowa  
Hr. Agnes Esterhazy i Hans Stuwe.

Początek o godz. 4-ej, soboty, niedziele i święta o 12-ej.  
Na pierwszy seans ceny miejsc 50 gr. i 1 zł.

Następny program: **Z dymem Pożarów.**

### Kino SPÓŁDZIELNIA

ul. Sienkiewicza 40. Tel. 41—22.

Od wtorku dnia 5 do poniedziałku dnia 11 do marca 1929 r. wł.

...Wspaniały epos na cześć męstwa i brawurowej odwagi lotników...

### „SKRZYDŁA” (WINGS)

Arcydzieło Lucjana Hubbarda.

Reż. Williama A. Wellmana.

W rolach głównych:

**KLARA BOW** i **CHARLES ROGERS.**

NASTĘPNY PROGRAM:

### „NOWOCZESNY CASANOWA”

W rolach głównych: V. VIA., GIBSON, HARRY LIEUTKÉ i inni.

Początek seansów w dni powszednie z wyjątkiem sobót, o g. 5 m. 00, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 2 pp.

Ostatni seans o godz. 9.50.

Na 1-szy seans ceny miejsc niższe.

### UŻYWAJ GRANULKI RUSZYANA!!



**KASZLU DUSZNOŚCI I CHRYPKI**  
FABRYKA LEKARSTW FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA

**ODCISKI**  
ZGRUBIACA I BRODAWKI  
USUWA BEZ BÓLU I BESPÓWROTNE  
ZNAWY OD 10 LAT  
**KLAWIOL**  
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA

Dr. med.

### HELLER

Choroby skórne i weneryczne

UL. NAWROT 2

TELEFON 79-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—3 wiecz.

w niedziele od 11—2 po południu

Dla pań spec. od godz. 4—5

po poł., dla niezamożnych,

GENY LECZNI.

Doktor

### WOŁKOWYSKI

CEGIELNIANA 25, TEL. 26-87

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.

LECZENIE ŚWIATEM

(lampą kwarcową)

Badanie krwi i wydzielin.

Przyjmuje od 8—10 r. 12—2 i 4—8 pp

w niedziele i święta od 9—1.

Dla pań od 4 do 5 po poł. oddzielna poczekalnia.

W czwartek dnia 21 marca 1929 r. o godz. 5-ej po południu w pierwszym terminie a godz. 6 w drugim terminie w sali Zw. Pracown. Tramw. przy ul. Narutowicza 49, odbędzie się

### Zgromadzenie Walne Członków Spółdzielczego Stowarzyszenia Spożyców

### „SIŁA”

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie i wybór prezjum
- 2) Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania
- 3) Zatwierdzenie Bilansu oraz R-ku Strat i Nadwyżek
- 4) Sprawozdanie:
  - a) Rady Nadzorczej
  - b) Zarządu
  - c) Komisji Rewizyjnej
- 5) Podział nadwyżki
- 6) Budżet na rok 1929
- 7) Uzupełniające wybory do Rady Nadzorczej i Zarządu
- 8) Budowa domu
- 9) Wolne wnioski.

O punktualne i niezawodne przybycie uprasza.

343-f

### RADA NADZORCZA Spółdz. Stow. Spoż. „Siła”

### Wyciąg.

## KOBIETY!

Nie czekajcie do jutra — napiszcie natychmiast jak długo menstruujecie. W wypadkach chorobliwej przewlekłości menstruacji obstarujecie polecany przez lekarzy higieniczny środek.

Cena: 1 garnitur — zł. 25.—  
Ograniczne zniekształcenia wykluczone. Nieškodliwość gwarantowana. Wpłaty przekazem lub za zaliczką pocztową.

### Listy dziękczynne:

- p. E. Sch. z S. pisze: „Odniosłszy duże korzyści, będę dalej polecała”.  
p. R. z L. pisze: „Od wielu miesięcy przysyła pańska przynosi mi nieocenione usługi. Proszę o powtórne przysłanie”.

**Joseph CYFKA, Berlin C. 2 (20), Schliessfach 19.**

### Gabinet Kosmetyki Lekarskiej

D-r Marji Lewinsonowej

Cegielniana 6, front I piętro telefon 43-63.

Choroby skóry, i włosów, masaże, Beute, leczenie światłem (roentgen, kwarc, solux)

Godz. przyjęć dla pań i panów od 10—2 i 4—8.

Elektroterapia i chirurgia estetyczna pod kierownictwem chirurga D-ra Z. LEWINSONA, w godz. przyjęć od 12—2.

### PORADNIA

### WENEROLOGICZNA

Lekarzy - specjalistów

### ZAWADZKA 1

czynna od 8 rano do 9 wiecz.

11—12 ) przyjmuje

2—3 ) kobieta—lekarz

w niedziele i święta od 9—2 pp.

leczenie chorób

wenerycznych, moczościowych i skórnych.

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.

Konsultacje z neurologiem i urologiem.

Gabinet. Światło lecznicze Kosmetyka lekarska.

Oddzielna poczekalnia dla Kobiet

**PORADA 3 ZŁ.** 209-d



Wielki wybór wózków dziecięcych krajowych, zagranicznych łóżek metalowych; wyżyłaczki amerykańskie, materace wyściane oraz materace sprężynowe higieniczne „Patent” do meblowych łóżek podług miary nabyć moż najtaniej i na najdogodniejszych warunkach wła brycznym składzie

### „DOBROPOL”

Łódź,

Piotrkowska nr. 75

w podwórzu,

tel. 58 61.

Do akt. Nr. 16-1929 r.

### Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Tomasz Chorzeński zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 14 marca 1929 r. od godz. 10 rano w m. Rudzie Pabjanickiej, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do Marji Starowiczowej i składających się z masyzy do szycia i krowy, oszacowanych na sumę zł. 650. Łódź, d. 26.2 1929 r.

Komornik: T. Chorzeński

Do akt. Nr. 925-1928 r.

### Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Tomasz Chorzeński zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 14 marca 1929 roku od g. 10 rano w m. Rudzie Pabjanickiej, przy ul. Zagajnikowej 16 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do Józefa Chiołty i składających się z wozu roboczego, 15 okien inspekcyjnych, ogiera i 2.0 sztuk hryzantem w doniczkach, oszacowanych na sumę zł. 775.— Łódź, dn. 22 29 r.

Komornik: T. Chorzeński.

Dr. med.

### Silberstrom

Zielona 11.

Choroby skórne i weneryczne.

Usuwanie szpecących włosów elek trolizą. Leczenie Lampą Kwarcową

Przyjmuje od 4 do 8 p.p.

Panie od 4—5

Niedziela od 9—1

dla niezamożnych

ceny lecznic.

Dr.

### St. Bibergal

Moniuszki 11

Choroby skórne i weneryczne

elektroterapia

Przyjmuje od 8-10

i od 5-8 wiecz.

w niedz. od 10-12

3-2 pokoje z wygodami, położone na bocznej ulicy śródmieścia, oddam po porozumieniu mieszkanie 5 pokojowe ze wszelkimi wygodami, położone na principalnej ulicy. Oferty pod „zaraz” do adm. Głosu Polskiego, Piotrkowska 105.

315-d

### Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (Róg Rokicińskiej)

Tel. 18-28 Dojazd tramwajami 16 i 10.

### PROGRAM Nr. VIII

Dwutygodniowy od 26 II. do 11 III. 1929

Epopea filmowa nieśmiertelnego dzieła ADAMA MICKIEWICZA:

## Pan Tadeusz

Dla młodzieży:

Początek seansów od godz. 15 i 17 w soboty i niedziele o godz. 15 i 15.

Dla dorosłych:

Początek seansów od godz. 18.45 i 21 w soboty i niedziele 16.45, 18.45 i 21.

Następny program:

### „CHATA WUJA TOMA”

Dr. med.

### Dr. NEUMARK

ul. Moniuszki 5, tel. 70—50

choroby skórne i weneryczne

nasświetlanie lampą kwarcową leczenie zylaków.

Godz. przyjęć 11—2, 5—8, panie 5—9.

Dr. med.

### S. Warszawski

Piotrkowska 55, tel. 12 14

chor. wewn., spec. żołądka i kiszki

godz. przyjęć od 7—8 w

przyjmuje również w Leżnicy

Piotrkowska 157, godz. 5—4 po poł.

### Ogłoszenia drobne

### WYKWALIFIKOWANA

biuralistka pisząca biegle na maszynie, ze znajomością buchalterji, zaraz znajdzie stałą posadę. Oferty pod „D.P.” do adm. „Głosu Polskiego”. 345-d

### SKÓRY

różne i bardzo dobre gatunki taniej poleca A. Zelga, Łódź, Piotrkowska 286

### PIANINO

firmy Weber-Berlin krzyżowe, taniej sprzedam. Główna 47, front, nr 11.

### DIWANY

reperuje. Tkalna sztuczna, Piotrkowska 92.

### ZAGINEŁA

matrikula uczeniycy gim. „Kultura” R. Knapik.

### JESTEŚ CHORY?

Na żołądek? Pięca? Nerwy? Wątrobę? Nerki? Pecherz? Bledniogę? Cukrzyce? Artrytyzm? Reumatyzm? Zwapnienie żył? Uplawy? Hemoroidy? Chroniczną obstrukcję? Biegunkę? Zinnice? Puchlinę? Astmę? Skrośle? Zatrzymanie regularności? Kzeczczkę? Głypę? Załadaj natychmiast nadesłania brzusury: „Ziela lecznicze.” lysiące cudownie uleczonych. Adres: Apt-ka, Liszki.

### ZA MIESZKANIE

3-2 pokoje z wygodami, położone na bocznej ulicy śródmieścia, oddam po porozumieniu mieszkanie 5 pokojowe ze wszelkimi wygodami, położone na principalnej ulicy. Oferty pod „zaraz” do adm. Głosu Polskiego, Piotrkowska 105.

## Prenumerata

miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odosłaniem — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.0.—; zagranicą — zł. 10.—

Obito w drukarni „Głosu Polskiego” Piotrkowska 86.

### Ogłoszenia za wiersz milimetrówy 1 szpaltowy.

1 strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajne 10 gr. str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu najmniejsze 120 zł. Poszuk wanie pracy 10 gr.—Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamieszcowe iuczane są o 50 proc. firm za r o 100 or za zastrzeżone miejsce dom i

Redaktor i Wydawca Wanda Sachs.